

Edmund Przekop

Władza patriarchy względem duchowieństwa według aktualnie obowiązującego prawa kanonicznego dla Kościołów Wschodnich Katolickich

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 18/1-2, 147-183

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. EDMUND PRZEKOP

**WŁADZA PATRIARCHY WZGLĘDEM DUCHOWIEŃSTWA
WEDŁUG AKTUALNIE OBOWIĄZUJĄCEGO PRAWA
KANONICZNEGO DLA KOŚCIOŁÓW WSCHODNICH KATOLICKICH¹**

Treść: Wstęp. — I. Władza patriarchy względem metropolitów. — 1. Jurysdykcja patriarcha wobec stolic metropolitalnych. — 2. Władza patriarchy względem samych metropolitów. — 3. Obowiązki metropolitów wobec patriarchy. — II. Jurysdykcja patriarchy względem biskupów. — 1. Władza patriarchy względem stolic biskupich. — A. Władza patriarchy nad eparchią *sede vacante*. a. Bezpośrednia władza patriarchy nad wakującą eparchią. b. Władza patriarchy odnośnie do administratora eparchialnego. c. Władza patriarchy względem ekonomy eparchialnego. — B. Władza patriarchy nad eparchią *sede impedita*. — 2. Jurysdykcja patriarchy względem biskupów. — A. Ustanawianie biskupów. a. Wybory biskupów na synodzie. b. Głosowanie za pomocą listu. — B. Uprawienia i obowiązki patriarchy wobec biskupów. — C. Obowiązki biskupów względem patriarchy. — III. Władza patriarchy nad egzarchami i niższym duchowieństwem. — 1. Ogólne wiadomości o egzarchach patriarchalnych. — 2. Władza patriarcha wobec egzarchów. — 3. Władza patriarchy nad niższym duchowieństwem. — IV. Patriarcha a hierarchowie ustanowieni poza patriarchatem. — Zakończenie.

Wstęp

Sobór Watykański II w swoim dekrete *Ecclesiarum Orientium* podaje dla patriarchów wschodnich następujące określenie: „Przez patriarchę wschodniego rozumie się biskupa, któremu przysługuje jurysdykcja nad wszystkimi biskupami, nie wyłączając metropolitów, klerem i ludem własnego terytorium lub obrządku, zgodnie z przepisami prawa i bez naruszania prymatu biskupa

¹ Chodzi nam tu głównie o 4 działy kodyfikacji prawa, jakie zostały promulgowane dla Kościołów Wschodnich przez pap. Piusa XII. Pierwszą z nich jest kodyfikacja prawa małżeńskiego, ogłoszona 22 II 1949 r. przez motu proprio *Crebrae allatae sunt* — AAS, 41 (1949) 89—119. Drugą co do czasu promulgacji jest kodyfikacja prawa procesowego, zatwierdzona 6 I 1950 r. przez motu proprio *Sollicitudinem nostram* — AAS, 42 (1950) 5—120. Trzecia kodyfikacja zawiera przepisy o prawie majątkowym Kościoła oraz o prawie zakonnym. Oba te działy — łącznie z kanonami ustalającymi znaczenie niektórych terminów prawnych (*De verborum significatione*) — uzyskały zatwier-

rzymskiego”². Pojęcie to jest niemal dosłownym powtórzeniem kan. 216, § 2, n. 1³, ogłoszonego przez motu proprio *Cleri sanctitati* z tym jednak, że w *Dekrecie* soborowym wyraźnie podkreślono, że odnosi się ono tylko i wyłącznie do patriarchów wschodnich i że władza ich ograniczona jest do własnego terytorium lub obrządku (*proprii territorii vel ritus*). Niektórzy z Ojców Soboru postulowali, by z podanej definicji wykreślić wyrażenie *vel ritus*, sądzili bowiem, że jurysdykcja patriarchy sięgać będzie w ten sposób poza granice własnego terytorium. Jakkolwiek uwagi te nie były bezpodstawne (o czym powiemy przy końcu tych rozważań), ostatecznie nie zostały uwzględnione, gdyż „w obecnym stanie rzeczy — czytamy w uzasadnieniu relatora Komisji — nie wszyscy patriarchowie mają własne terytorium, lecz zawsze mają przynajmniej swój własny obrządek”⁴.

Patriarcha jest więc biskupem ordynariuszem i jako taki posiada w swej własnej eparchii taką samą władzę, uprawnienia

dzenie papieskie w dn. 9 II 1952 r. motu proprio *Postquam apostolicis litteris* — AAS, 44 (1952) 65—150. Wreszcie 11 VI 1957 r. pap. Pius XII zatwierdził i ogłosił 4 kodyfikację, podającą przepisy o obrządkach wschodnich oraz o osobach w Kościele (*De personis pro Ecclesiis Orientalibus*). Oba działy teże kodyfikacji, najbardziej nas interesujące z uwagi na omawianą problematykę, doczekały się promulgacji 15 VIII 1957 r. przez motu proprio *Cleri sanctitati*, z mocą wiążącą ogłoszonych przepisów od 25 III 1958 — AAS, 49 (1957) 433—603. Razem z ogłoszonym w 1952 r. prawem zakonnym, nowe kanony stanowią całość prawa osobowego dla katolickich Kościołów wschodnich. W niniejszym artykule w kilku wypadkach będziemy sięgać do przepisów Soboru Watykańskiego II, ogłoszonych przez dekret o Katolickich Kościołach Wschodnich *Orientalium Ecclesiarum* w dn. 21 XI 1964 r. — AAS, 57 (1965) 76—89. Autorzy, komentujący ten *Dekret*, podkreślają zgodnie, że w traktacie o patriarchach dowartościowuje on słuszną autonomię Kościołów Wschodu w dziedzinie organizacyjno-instytucjonalnej.

² Dekret stanowi o tym w n. 7: „Nomine vero Patriarche orientalis venit episcopus, cui competit iurisdictio in omnes episcopos, haud exceptis metropolitibus, clerum et populum proprii territorii vel ritus, ad normam iuris et salvo primatu Romani Pontificis” (por. E. Przekop, *Patriarchowie wschodni w świetle dekretu Soboru Watykańskiego II „De Ecclesiis Orientalibus Catholicis”*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 18 (1971) z. 5, s. 126 n.

³ „Nomine Patriarche venit Episcopus cui canones tribuunt iurisdictionem in omnes Episcopos, haud exceptis Metropolitibus, clerum et populum alicuius territorii seu ritus, ad normam iuris, sub auctoritate Romani Pontificis, exercendam” (por. C. Pujol, *Decretum Concilii Vaticani II „Orientalium Ecclesiarum”*. *Textus et Commentarium*, Romae 1970, s. 74—76; M. M. Wojnar, *Decree on the Oriental Catholic Churches*, „The Jurist”, 25 (1965) nr 2, s. 193).

⁴ *Schema decreti de Ecclesiis Orientalibus Catholicis — Modus*, n. 112: „(...) quia, in praesenti statu rerum, omnes Patriarchae non necessario habent territorium proprium, sed habent semper saltem ritum proprium” (cyt. za: Pujol, jw. s. 76).

i obowiązki jak każdy biskup rezydencjalny w swej diecezji⁵. Patriarcha wykonuje swą władzę biskupią również w tych miejscach patriarchatu, gdzie nie ma ustanowionych eparchii czy też egzarchatów. Jednakże nie te cechy o charakterze czysto episkopalnym wyróżniają władzę patriarchy od władzy innych hierarchów. Tym, co sprawia, że jakiś biskup w Kościołach wschodnich posiada urząd patriarszy, jest jego własna jurysdykcja, jaką wykonuje on bezpośrednio względem podległych mu biskupów i metropolitów i egzarchów patriarszych. Dopiero ta właśnie władza ponad-biskupia charakteryzuje jurysdykcję patriarszą i jednocześnie określa samego patriarchę na podstawie tejże władzy⁶. Natomiast wobec niższego duchowieństwa i ludu władza patriarchy jest tylko pośrednia, to znaczy że patriarcha wykonuje ją za pośrednictwem na danym terenie hierarchów.

Poniżej przeprowadzimy analizę kanonów wschodniego prawa osobowego, które określają zakres władzy jurysdykcji patriarchy względem podległych mu hierarchów i niższych duchownych w patriarchacie i poza jego granicami. By jednak nie rozszerzać zbyttno ram niniejszego artykułu, zajmiemy się tu władzą patriarchy, jaką sprawuje on jedynie wobec duchowieństwa świeckiego, bez omawiania jego jurysdykcji względem zakonników. Ta ostatnia została zresztą szczegółowo omówiona przez autora tej miary co C. Pujol w jego znakomitym komentarzu do motu proprio *Postquam apostolicis litteris*⁷.

We wstępnych uwagach wypada jeszcze zaznaczyć, że zajmujemy się tu władzą jurysdykcyjną patriarchy, który zdążył już wejść w pełne posiadanie swego urzędu, a więc takiego, który został przez papieża zatwierdzony i otrzymał od niego paliusz. Przedtem bowiem nie wolno jeszcze patriarsze (*prohibetur*) zwoływać synodu ani też wybierać i konsekrować biskupów⁸.

⁵ „*Cleri sanctitati*”, c. 282: „Patriarcha in propria eparchia, itemque in iis locis patriarchatus ubi nec eparchiae patriarchales erectae sunt, servare debet praescriptum canonum de protestate, iuribus et obligationibus Episcoporum residentialium” (por. E. Przekop, *Natura i charakterystyczne cechy jurysdykcji patriarszej w świetle nowego prawa dla Katolickich Kościołów Wschodnich*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 20 (1973) z. 5, s. 83).

⁶ E. Eid, *La figure juridique du patriarche. Étude historico-juridique*, Romae 1962, s. 86; M. M. Wojnar, *The Code of Oriental Canon Law „De Ritibus Orientalibus” and „De Personis”*, „The Jurist”, 19 (1959) nr 4, s. 418.

⁷ *De religiosis orientalibus ad normam vigentis iuris*, Roma 1957.

⁸ „*Cleri sanctitati*”, c. 238, § 3: „Patriarcha legitime electus et inthronisatus, antequam in Consistorio confirmationem et pallium sollemniter receperit, prohibetur ne synodum patriarchalem de qua in can. 340, § 1 convocet et Episcopos sive eligat, sive ordinet” (por. M. Głowacki, *Wybór patriarchów w Kościołach Katolickich Wschodnich w świetle obowiązującego prawodawstwa* (maszynopis), Lublin 1971, s. 84).

I. Władza patriarchy względem metropolitów

Początkowo metropolita był biskupem macierzystego Kościoła prowincji, który podlegał patriarchsze jako głowie diecezji, skupiającemu pod sobą kilka prowincji. Metropolicie z kolei byli podporządkowani biskupi wszystkich Kościołów lokalnych jego własnej prowincji. Instytucja metropolitalna, sięgająca korzeniami najdawniejszej tradycji chrześcijańskiej, zyskała urzędowe potwierdzenie już na Soborze Nicejskim w r. 325 i została uregulowana pod względem prawnym kanonami następných soborów powszechnych⁹.

Z czasem jednak postępujący na Zachodzie centralizm kościelny, zwłaszcza od chwili promulgowania *Dekretalów*, znacznie pomniejszył uprawnienia metropolitów, częściowo być może celem usunięcia nadużyć, jakie na tym odcinku kościelnego życia zaczęły się zakradać¹⁰. Na Wschodzie natomiast rozwój władzy patriarchalnej a także potrzeba większego skoncentrowania władzy kościelnej celem przetrwania trudności powstałych w wyniku inwazji muzułmańskiej doprowadziły znowu do przejęcia praw i obowiązków metropolitów przez patriarchów¹¹. Motu proprio *Cleri sanctitati*, przypominając uchwały Synodu Libańskiego (1736), usankcjonowało z kolei tę niejako prowizoryczną sytuację w sposób następujący: „Dopóki nie zostanie przywrócone metropolitom — zgodnie z brzmieniem kan. 316 — wykonywanie uprawnień i obowiązków w ich własnych prowincjach”, dopóty zadania te wchodzić będą w kompetencje patriarchów¹². Tego rodzaju rozwiązanie zostało podyktowane tym, że w obecnym stanie rzeczy, tak w patriarchatach katolickich jak i prawosławnych, nie ma organizacji metropolitalnej. Natomiast ci biskupi, którzy posiadają dziś tytuł metropolity cieszą się jedynie honorową precedencją, natomiast ich zwyczajna władza jurysdykcyjna rozciąga się jedynie na teren własnych eparchii¹³. Jedyny wyjątek stanowi tu katolicki Kościół ukraiński. Warto tu przypomnieć, że wśród wszystkich hierarchów ukraińskich pierwsze miejsce przysługuje dziś arcybiskupowi większemu. Ten ostatni tytuł w Kościołach wschodnich ustanowił do-

⁹ E. Przekop, *Zarys historyczny instytucji patriarchalnej w Kościele wschodnim w I tysiącleciu*, „Prawo Kanoniczne”, 16 (1973) nr 1—2, s. 47—50 wraz z podaną tam literaturą przedmiotu.

¹⁰ E. Eid, dz. c., s. 38—40; V. Parlato, *L'ufficio patriarcale nelle Chiese Orientali dal IV al X secolo*, Padova 1969, s. 92—98.

¹¹ E. Eid, dz. c., s. 124 n.

¹² C. 242: „Donec metropolitibus iurium et officiorum exercitium in suis provinciis, ad normam can. 316, restituantur, ad patriarcham spectat metropolitibus iura exercere et officia implere”.

¹³ J. M a d e y, *Le Patriarcat Ukrainien*, Romae 1971, s. 179.

piero pap. Pius XII¹⁴. Stopień ten jest wyższy od stopnia metropolity i odpowiada godności prymasa w Kościele łacińskim. Arcybiskupa większego mianuje lub prawnie wybranego zatwierdza papież; na swoim terenie korzysta on z uprawnień i przywilejów przysługujących patriarchom¹⁵.

Z treści kan. 242 wynika, że prawo metropolitalne, jakie zostało przekazane dla patriarchy w drodze zastępstwa, nadal zachowuje w sobie swoje własne i odrębne istnienie prawne¹⁶. Jednakże w porządku hierarchicznym metropolici, nawet po odzyskaniu swych uprawnień, będą nadal pozostawać pod władzą zwierzchnią patriarchy. Dlatego to motu proprio *Cleri sanctitatis* zarezerwowało dla patriarchy odpowiednie uprawnienia zarówno w odniesieniu do stolic metropolitalnych, jak i do samych metropolitów z chwilą ich przywrócenia. Z drugiej strony nowe prawo zmusza tych ostatnich do pewnych zobowiązań względem patriarchy.

1. Jurysdykcja patriarchsza wobec stolic metropolitalnych

Patriarcha może, dla ważnej przyczyny i za zgodą synodu patriarchalnego lub synodu biskupów biorących czynny udział w wyborach patriarchy albo biskupa, erygować prowincje kościelne, modyfikować ich granice, dzielić, znosić lub zmieniać ich stopień hierarchiczny, pod warunkiem jednak, że *Stolica Apostolska* podjęta na synodzie decyzję zatwierdzi. Zanim więc nie nadejdzie zatwierdzenie papieskie, nie wolno takiej decyzji podawać do publicznej wiadomości. Patriarcha może także, pod tymi samymi warunkami co poprzednio, ale już bez odnoszenia się po zatwierdzenie apostolskie, przenosić metropolitów, rezydencjalnych czy tytularnych, z jednej siedziby do drugiej, z tym że winien o tym jak najszybciej zawiadomić *Stolicę Świętą*¹⁷. Zdaniem cytowanego *Medeya* treść przytoczonego kanonu „jest sprzeczna z tradycją Kościołów wschodnich i intencją II Soboru Watykańskiego. Dla-

¹⁴ AAS, 56 (1964) 214; C. Pujol, *Decretum Concilii Vaticani II*, s. 89, przyp. 48.

¹⁵ A. Petrani, *Synod Biskupów*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 9 (1966) nr 3, s. 59; H. Chimy, *De figura iuridica Archiepiscopi Maioris in iure canonico orientali vigenti*, Romae 1968, s. 211; E. Przekop, *Patriarchowie wschodni*, s. 138—140.

¹⁶ „*Cleri sanctitatis*”, c. 315; por. c. 159; E. Eid, dz. c., s. 125.

¹⁷ Tamże, c. 248, § 1, 1^o, 2^o, § 3; por. E. Przekop, *Patriarchowie wschodni*, s. 135, przyp. 129).

tego nie znajdujemy w przypisach do dokumentu wydanego w Poliglocie Watykańskiej w r. 1957 żadnej aluzji do tradycji z czasów unii¹⁸. Na potwierdzenie poglądu autora można przytoczyć fakt, że na przykład w dokumentach synodycznych Kościoła melchickiego znajduje się wyraźne stwierdzenie, iż w kompetencji patriarchy i jego synodu pozostaje łączenie dwóch eparchii lub podział jednej czy wielu eparchii w celu utworzenia nowej jednostki organizacyjnej¹⁹. Ani słowem nie mówi się w tej uchwale na temat wcześniejszego uzyskania na te akty zgody od Stolicy Apostolskiej albo też zatwierdzenia powziętej w tej materii decyzji synodalnej. Podobnie rzecz się przedstawiała i w Kościele ruskim. Dopiero od synodu prowincjalnego odbytego w Zamocściu w r. 1720 metropolita ruski musiał uzyskać w tym względzie zgodę nie tylko biskupów konprowincjonalnych, lecz również Stolicy Apostolskiej²⁰.

2. Władza patriarchy względem samych metropolitów

W stosunku do samych metropolitów patriarcha wykonuje władzę jurysdykcyjną zgodnie z przepisami kanonów i słusznych zwyczajów w sposób następujący:

W granicach patriarchatu, za zgodą biskupów zebranych na synodzie patriarszym albo elekcyjnym i pod warunkiem otrzymania zatwierdzenia Stolicy Apostolskiej, patriarsze jest zarezerwowana władza przywracania metropolitów do wykonywania ich dawnych uprawnień i obowiązków²¹. Jemu też przysługuje prawo konsekrowania wszystkich metropolitów osobiście, a w razie przeszkody za pośrednictwem innych biskupów; on też wręcza metropolitom dokument kanonicznej prowizji, zaś po udzieleniu sakry biskupiej intronizuje ich sam lub przez swego delegata²². Patriarcha — jak już zostało wskazane — wykonuje zastępczo prawa i obowiązki metropolitów aż do chwili przywrócenia tej instytucji lub w okresie wakansu którejś ze stolic metropolitalnych²³. Do patriarchy

¹⁸ Tamże, s. 200.

¹⁹ *Acta et Decreta Synodi Carcafensis an. 1806* (Mansi 46, 782); *Concilium Patriarchale Herosolymitanum a Melchitis celebratum, an. 1849* (Mansi, 46, 1082).

²⁰ J. Ma de y, dz. c., s. 116, przyp. 57, s. 200.

²¹ „*Cleri sanctitati*”, c. 316: „Restitutio sedium metropolitanarum vel exercitii iurium et officiorum metropolitanarum in patriarchatibus reservatur patriarchae de consensu episcoporum in synodo patriarchali vel in synodo electionum congregatorum, salva Sedis Apostolicae confirmatione”.

²² Tamże, c. 256, § 1, 1°, 2°, 3°; W. M. Wojnar, *The Code of Oriental*, s. 421.

²³ „*Cleri sanctitati*”, c. 242 (por. przyp. 12 tego artykułu); c. 258, 3°:

należy przypomnieć metropolicie o obowiązku ustanowienia ekonoma w jego własnej eparchii, gdyby ten tego nie uczynił, a gdyby metropolita trwał dalej w swym zaniedbaniu, patriarcha ma sam dokonać takowej nominacji²⁴. Wreszcie, na zasadzie prawa dewolutywnego i zgodnie z normami kanonów, patriarcha winien zapobiegać jakimkolwiek innym zaniedbaniom ze strony metropolitów²⁵. Domaga się tego sama natura rzeczy, gdyż jest on (patriarcha) najwyższym hierarchą na terytorium swego patriarchatu i do niego należy troska o wszystkie sprawy w patriarchacie.

3. Obowiązki metropolitów wobec patriarchy

Metropolita ze swej strony jest zobowiązany odnosić się względem swego patriarchy z szacunkiem i kanonicznym posłuszeństwem²⁶. Posłuszeństwo to, jak w wypadku wszystkich innych biskupów, oznacza moralne i kanoniczne poddanie się patriarsze zarówno w zakresie wewnętrznym, jak i zewnętrznym. Stąd jakiekolwiek wykroczenia w tym względzie powodują, oprócz grzechu, nieważność lub przynajmniej niegodziwość danych aktów albo też sprowadzają na delikwenta określone kary, nie wyłączając nawet cenzur. Jeżeli chodzi o niektóre wypadki szczegółowe, metropolita winien zawiadomić patriarchę o wszelkich wykroczeniach przeciwko wierze, moralności i dyscyplinie na terenie jego prowincji. Bez pozwolenia, przynajmniej domniemanego, nie wolno mu występować w pontyfikaliach w miejscach stauropigialnych i błogosławić w nich ludu. Wreszcie bez uzyskania zgody swego patriarchy nie może on przeprowadzać kanonicznej wizytacji, jeśli takową zaniedba w przepisany terminie któryś z hierarchów jego prowincji²⁷. Nie trzeba też specjalnie przypominać, że podlegając patriarsze jako metropolita, podlega mu również jako biskup swej własnej eparchii w myśl przepisów prawa, które razem wzięte dokładnie określają zakres władzy patriarszej wobec wszystkich biskupów patriarchatu.

II. Jurysdykcja patriarchy względem biskupów

Patriarcha ma nie tylko prawo, ale i obowiązek wykonywania zgodnie z normą kanonów i słusznymi zwyczajami swej władzy

„Vacante sede metropolitana, metropolitae iura exercere et officia implere (patriarchae competit) in universa provincia”.

²⁴ Tamże, c. 280.

²⁵ Tamże, c. 258, 2°; E. Eid, dz. c., s. 127.

²⁶ Tamże, c. 240, § 1, gdzie postanawia się, iż patriarcha posiada w całym patriarchacie zwyczajną władzę nad wszystkimi biskupami, klerem i ludem: „qui omnes canonicam obedientiam et reverentiam eo exhibere debent”.

²⁷ Tamże, c. 319, 2°, 4°, 5°; M. M. Wojnar, *The Code of Oriental*, s. 431 n.

jurysdykcyjnej względem wszystkich biskupów patriarchatu; ci zaś ze swej strony winni mu okazywać — podobnie jak metropolicom — szacunek i kanoniczne posłuszeństwo²⁸. Aby dokładniej określić naturę i miarę owej kanonicznej zależności, trzeba tu przypomnieć samą definicję biskupów. Według „*Cleri sanctitati*” są oni „następcami apostołów i z prawa bożego stoją na czele poszczególnych Kościołów, którymi na mocy władzy zwyczajnej zarządzają pod zwierzchnictwem papieża”²⁹. Zauważamy od razu brak w tej definicji jakiegokolwiek wzmianki o patriarchacie; oznacza to, że nie zachodzi żaden istotny związek pomiędzy episkopatem, który jest z ustanowienia bożego, a kościelną instytucją patriarchatu, która ponadto jest chronologicznie późniejsza. Biskupi bowiem posiadają tę samą władzę święceń co patriarchowie, chociaż nie mają tych samych uprawnień ani tego samego zakresu jurysdykcji. Ponieważ „z ustanowienia bożego biskupi są postawieni na czele partykularnych Kościołów”, konieczne jest, by w Kościele zawsze występowały podziały terytorialne, umożliwiające wykonywanie władzy biskupiej. Władza ta nie może być nigdy zniesiona ani w sposób zasadniczy zmodyfikowana przez kogokolwiek z ludzi³⁰. Władza biskupia jest jednak wykonywana pod zwierzchnością papieża³¹. Ten również nie może tej władzy znieść,

²⁸ Por. przyp. 26 niniejszego artykułu.

²⁹ „*Cleri sanctitati*”, c. 392, § 1; por. CIC, c. 329, § 1; E. Eid, dz. c., s. 128; M. M. Wojnar (*The Code of Oriental*, s. 443—448) metodą porównawczą bada kanony regulujące sprawy biskupów w kodeksie wschodnim i łacińskim.

³⁰ „Biskupi diecezjalni — czytamy w Dekrecie o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele — sprawują w imię Pana pieczę duszpasterską nad swymi owcami, pod zwierzchnictwem papieża, jako ich właściciwi, zwyczajni i bezpośredni pasterze” (DB, n. 11).

³¹ Autorzy katolicycy rozstrząsają kwestię, czy jurysdykcja każdego biskupa pochodzi bezpośrednio od Boga, poprzez konsekrację, czy też pośrednio, poprzez misję kanoniczną, której udziela biskup Rzymu. Kwestia ta była przedmiotem żywej dyskusji na Soborze Trydenckim, który nie chciał sporu rozstrzygać. W Kościele łacińskim, poczynając od XII w., dominuje pogląd, że jurysdykcja biskupów udzielana jest na drodze misji kanonicznej. Znajduje on potwierdzenie i w kan. 332, § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego „In iure canonico orientali — stwierdza Coussa (*Epitome*, I, *Supplementum*, s. 32 n.) momentum tributur ordinationi prae captionem possessionis”, ponieważ „recepta episcopali ordinatione, episcopus episcopalem jurisdictionem obtinet” (*Cleri sanctitati*”, c. 396, § 2, 1^o). Jednakże ten sam kodeks *de personis* na innym miejscu (c. 39) stanowi inaczej: „Ci, którzy są przyjmowani do hierarchii kościelnej (...) są ustanawiani (...) „in supremo pontificatu, ipsomet iure divino, adimpleta conditione legitima electionis eiusdemque acceptationis; in reliquis gradibus iurisdictionis, canonica missione”. Według powszechnej opinii panującej w posoborowej doktrynie sakra biskupia i funkcja uświęcenia pociągają za sobą dwie inne funkcje: nauczania i rządzenia, które należy uważać za potestas in habitu. By mogły one stać się aktualną władzą, zdolną do konkretnego działania, musi jeszcze nastąpić prawno-hierarchiczne zdeterminowanie. „*Lumen*

lecz jedynie określać ją i ograniczać terytorialnie lub personalnie³², i to w wypadkach podyktowanych wymogami jedności i roztropności³³. I tak może papież określać poszczególne Kościoły mające podlegać rządowi każdego biskupa, zachować sobie wyłączność sądzenia pewnych najważniejszych spraw oraz rozgrzeszania niektórych grzechów i nakładania określonych kar.

Z powyższego wynika, że tak jak instytucja biskupów, stojąca na czele poszczególnych Kościołów, jest pochodzenia bożego, tak określenie tychże Kościołów oraz związane z tym ograniczenie władzy biskupiej dokonuje się w płaszczyźnie ludzkiego prawa kościelnego. W tym właśnie punkcie i na tym poziomie sytuuje się jurysdykcja patriarchy w stosunku do biskupów. Władzę tę nadała patriarchom starodawna tradycja, sobory powszechne kilkakrotnie ją potwierdzały i rozwijały, zaś nowa kodyfikacja dla Kościołów wschodnich jeszcze raz ją usankcjonowała i precyzyjnie uregulowała jej wykonywanie.

1. Władza patriarchy względem stolic biskupich

Tak samo jak w przypadku stolic metropolitalnych, patriarcha — za zgodą synodu patriarszego lub biskupów mających czyn-

gentium”, podkreślając jedność urzędu biskupiego (n. 21 i 22), wyraźnie podkreśla, że dla pełnego nadania tego urzędu wymagana jest misja kanoniczna oraz *communio* z papieżem. Przez misję kanoniczną trzeba rozumieć przydzielenie szczegółowego zadania lub wyznaczenie wiernych. Konstytucja stwierdza dalej, że misja kanoniczna biskupów może być udzielana bezpośrednio przez papieża albo przez najwyższą władzę Kościoła na mocy praw ustanowionych czy też przez nią uznanych, bądź też na drodze prawowitych zwyczajów dotąd nieodwołanych przez najwyższy autorytet kościelny („*Lumen Gentium*”, n. 24). Por. G. Bertrams, *De gradibus „communio” in doctrina Concilii Vaticani II*, „Gregorianum”, 47 (1966) 286 n.; I. Lecuyer, *L’episcopato come sacramento*, (W:) *La Chiesa del Vaticano II*, Firenze 1965, s. 717 n.; J. A. Souto, *La potestad del Obispo diocesano*, „*Ius Canonicum*”, 7 (1967) 400 n.; M. Żurowski, *O duchowieństwie w szczególności*, cz. I: Hierarchiczne funkcje zarządzania Kościołem, Warszawa 1970, s. 217.

³² E. Eid, dz. c., s. 129.

³³ Mówiąc o stosunkach biskupów ze Stolicą Apostolską Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele ustala zasadę, iż biskupom — następcom apostołów — przysługuje w ich diecezjach władza zwyczajna, własna i bezpośrednia, „wymagana przez ich pasterskie zadania”. Tylko papież korzystać może ze swego prawa „zastrzegania spraw sobie lub innej władzy” ze względu na dobro Kościoła (n. 8). Na ten temat por. interesujący artykuł kard. P. Veuillet, *Zasadnicze idee dekretu soborowego o pasterskiej funkcji biskupów*, „Ateneum Kapłańskie”, 69 (1966) 143 a także W. Bertramsa, *Dissertationes de Episcopis quoad universam Ecclesiam*, „Periodica de re morali canonica liturgica”, 55 (1966) 155.

ny głos w wyborach patriarchy i dla ważnej przyczyny — może ustanawiać nowe eparchie, zmieniać granice dotychczasowych, łączyć je, dzielić, znosić lub zmieniać ich stopień hierarchiczny, pod warunkiem uzyskania na te akty zatwierdzenia papieskiego³⁴. To ostatecznie zastrzeżenie gwarantuje możliwość złożenia odpowiedniego rekursu ze strony zainteresowanych osób. Obecnie zaś, aby nawiązać do dawnej tradycji Wschodu, Sobór Watykański II tworzenie nowych eparchii (*novas eparchias*) przekazał patriarchom i ich synodom bez odnoszenia się do papieża o ich zatwierdzenie³⁵, przynajmniej Dekret nic o tym nie wspomina. Wprawdzie Sobór pozwala na tworzenie nowych eparchii, ale takie stwierdzenie nie przesądza jeszcze o tym, aby patriarcha z synodem nie mógł dokonywać wszelkich innych aktów, o których była mowa w cytowanym wyżej kan. 248, § 1, 1^o. Kto bowiem ma władzę ustanawiania nowych eparchii, może również — per analogiam legis — określać granice innych, znosić je, łączyć itd.³⁶ Poza tymi posunięciami kanonicznymi, praktycznie rzecz ujmując wyjątkowymi, i poza specjalnymi uprawnieniami, jakimi cieszy się patriarcha w czasie swej — co 10 lat odbywanej — wizytacji zwyczajnej w całym patriarchacie albo w czasie wizytacji nadzwyczajnych³⁷, bezpośrednia jurysdykcja patriarchy w stosunku do eparchii jest z reguły niewielka. Ulega ona za to poważnemu rozszerzeniu w wypadku rzeczywistego zawakowania jakiejś stolicy biskupiej lub wtedy, gdy któraś z nich zostanie przeszkadzona (*sedes impedita*). Z miejsca chcemy zauważyć różnicę, jaka zachodzi pomiędzy stolicą formalnie wakującą (wakat *de iure*) a stolicą przeszkadzoną (wakat *de facto*). W pierwszym wypadku władza biskupia ustaje z samego prawa, w drugim natomiast jurysdykcja istnieje, nie może być tylko wykonywana z powodu jakiejś przeszkody fizycznej (uwięzienie, choroba) lub kanonicznej (ekskomunika, interdikt czy suspensa). W wypadku, gdy władza biskupa dotknięta karą jest zawieszona, ulega też zawieszeniu jurysdykcja jego wikariusza generalnego³⁸.

³⁴ „*Cleri sanctitati*”, c. 248, § 1, 1^o. W dawnym prawie patriarcha nie mógł łączyć ani dzielić eparchii. Na przykład eparchia maronicka Saida została w r. 1900 oddzielona decyzją papieża od eparchii Tyru i erygowana jako samoistna diecezja (E. Eid, dz. c., s. 130, przyp. 52).

³⁵ Dekret *Orientalium Ecclesiarum* w n. 9 stanowi: „*Patriarchae cum suis synodis superiorem constituunt instantiam pro quibus negotiis patriarchatus, non secluso iure constituendi novas eparchias atque nominandi episcopos sui ritus intra fines territorii patriarchalis, salvo inalienabili Romani Pontificis iure in singulis casibus interveniendi*”.

³⁶ C. Pujol, dz. c., s. 84; M. M. Wojnar, *Decree on the Oriental Catholic Churches*, s. 202.

³⁷ „*Cleri sanctitati*”, c. 246.

³⁸ Tamże, c. 437, § 1; E. Eid, dz. c., s. 131.

A. Władza patriarchy nad eparchią „*sede vacante*”

Z chwilą zawakowania jakiejś stolicy biskupiej w patriarchacie patriarcha ma roztoczyć nad nią opiekę i zawiadomić o tym Stolicę Świętą³⁹. Ta ostatnia może bowiem zamianować swego administratora lub całą sprawę potraktować inaczej. Gdy tego jednak nie uczyni, rządy nad wakującą eparchią przechodzą na patriarchę, który je sprawuje dotąd, dokąd nie zostanie wyznaczony administrator eparchii.

a. Bezpośrednia władza patriarchy nad wakującą eparchią

W tym wyjątkowym okresie dla eparchii patriarcha przejmuje w swoje ręce zwyczajną władzę biskupa rezydencjalnego zarówno w sprawach duchowych, jak też i doczesnych diecezji, z wyjątkiem tych aktów jurysdykcyjnych, których kanony wyraźnie mu zabraniają⁴⁰. I tak na przykład kan. 274 z motu proprio *Cleri sanctitati*, opierając się na znanej zasadzie: *sede vacante nihil innovetur*, wylicza następujące ograniczenia. Przede wszystkim nie wolno *sede vacante* zmieniać patriarsze statutów diecezjalnych, odstępować dóbr kościelnych lub tych, które dotyczą mensy biskupiej, czynić czegokolwiek na szkodę diecezji lub nowego biskupa; zabierać, niszczyć, ukrywać lub zmieniać dokumenty kurii biskupiej⁴¹.

b. Władza patriarchy względem administratora eparchialnego

Władza patriarchy nad wakującą eparchią jest tylko przejściowa. W ciągu bowiem miesiąca od uzyskania pewnej wiadomości o zawakowaniu stolicy biskupiej patriarcha, wysłuchawszy zdania biskupów kurialnych, winien naznaczyć administratora eparchialnego; gdyby tego nie uczynił, desygnacja administratora przechodzi na Stolicę Apostolską⁴². Administrator naznaczony przez patriarchę może być przez tego ostatniego odwołany, gdy tylko zaistnieje ku temu odpowiednia przyczyna⁴³. Mianując jednak takie-

³⁹ „*Cleri sanctitati*”, c. 249, § 1, 1^o, 2^o; Stolica biskupia staje się wakująca z chwilą śmierci biskupa, w następstwie jego rezygnacji zaakceptowanej przez Stolicę Apostolską lub przez patriarchę, o ile jemu ją złożono (tamże, c. 248, § 1, 3^o), w wyniku milczącej rezygnacji według przepisu kan. 130, a także w wyniku jego przeniesienia lub pozbawienia urzędu (c. 468, § 1).

⁴⁰ Tamże, c. 473, § 1.

⁴¹ Tamże, c. 474.

⁴² Tamże, c. 249, § 1, 4^o; M. M. Wojnar, *The Code of Oriental*, s. 426.

⁴³ „*Cleri sanctitati*”, c. 249, § 2.

go administratora patriarcha nie może w niczym ograniczyć jego władzy, a nawet wyznaczyć terminu, w jakim administrator będzie wykonywał swój urząd⁴⁴. Uzasadnieniem tego przepisu jest to, że administrator nie jest delegatem patriarchy, a zależny jest od niego jedynie w takiej wierze, w jakiej przewiduje to samo prawo. Z chwilą objęcia swego urzędu administrator otrzymuje zwyczajną władzę jurysdykcji w wakującej eparchii. Administrator jednak nie może wcześniej przystąpić do sprawowania swych rządów, zanim nie okaże konsultorom eparchialnym swej nominacji; administrator winien też zatroszczyć się, by treść listu nominacyjnego była podana do wiadomości tak duchowieństwu, jak i świeckim całej eparchii⁴⁵.

Od momentu wejścia w posiadanie swego urzędu administrator nabywa pełne prawo do słusznego wynagrodzenia. Jeżeli miejscowy zwyczaj nie przewiduje innego sposobu wynagrodzenia, ma być ono pobierane z dochodów domu lub mensy biskupiej. W tym ostatnim wypadku wysokość wynagrodzenia winien ustalić synod patriarszy lub, za zgodą synodu stałego, sam patriarcha⁴⁶.

Jakkolwiek władza nad wakującą eparchią w całości przechodzi na administratora, nie może on jednak wykonywać jej w sposób niczym nie skrzepowany. Przepisy prawa zabraniają administratorowi na przykład zwoływać w tym czasie synod diecezjalny⁴⁷, zmieniać parafie usuwalne na nieusuwalne⁴⁸. Warto też tu zauważyć, że — w przeciwieństwie do kodeksu łacińskiego⁴⁹ i wbrew zwyczajowi wschodniemu — nowe prawo zabrania jednej i tej samej osobie na równoczesne objęcie urzędu administratora i ekonoma wakującej eparchii⁵⁰.

c. Władza patriarchy względem ekonoma eparchialnego

Administracja dóbr doczesnych pozbawionych zarządcy z powodu wakansu stolicy biskupiej, jeżeli patriarcha lub kolegium konsultorów nie zdecydują inaczej⁵¹, przypada w tym okresie ekonomowi eparchialnemu, który będzie spełniał swój urząd pod kontrolą administratora. Ekonoma w granicach patriarchatu może odwołać patriarcha, poza jego granicami sprawa ta jest zastrzeżona Stolicy Apostolskiej. W wypadku gdy ekonom sam składa

⁴⁴ Tamże, c. 475.

⁴⁵ Tamże, c. 476, § 1.

⁴⁶ Tamże, c. 479, 1^o.

⁴⁷ Tamże, c. 423, § 1.

⁴⁸ Tamże, c. 494, § 3.

⁴⁹ CIC, c. 433, § 3.

⁵⁰ „*Cleri sanctitati*”, c. 471, § 2.

⁵¹ Tamże; M. M. W o j n a r, *The Code of Oriental*, s. 455.

rezygnację ze swego urzędu, musi tego dokonać na piśmie i uzyskać akceptację patriarchy, który ze swej strony zasięgnie w tym względzie opinii synodu stałego. Niezależnie od tego, w jaki sposób ekonom eparchialny utraci swe prawa, wyznaczenie na ten urząd innej osoby należy do patriarchy, ale przy równoczesnej zgodzie biskupów stale rezydujących w jego kurii. Uprawnienia patriarchy w tym wypadku są zresztą identyczne z tymi, jakie posiada on w odniesieniu do zamianowania administratora wakującej eparchii⁵². I tak przez cały wakans stolicy zarządzanej przez administratora i ekonoma patriarcha winien czuwać nad tym, by majątek eparchii oraz rzeczy po zmarłym biskupie, które przeszły na rzecz kościoła katedralnego, były pieczołowicie przechowywane i administrowane, a następnie w całości i w odpowiedniej formie przekazane nowemu biskupowi⁵³. Patriarcha winien zadbać przede wszystkim o to, by wakująca stolica otrzymała jak najszybciej własnego pasterza⁵⁴.

B. Władza patriarchy nad eparchią „*sede impedita*”

Jurysdykcja biskupia wymaga zastępstwa nie tylko wtedy, gdy stolica wakuje rzeczywiście i formalnie, ale także w przypadku wystąpienia odpowiednika wakansu. Następuje to wówczas, kiedy biskup nie jest w stanie wykonywać jurysdykcji nad swymi podwładnymi, nawet drogą listowną, ponieważ zostaje na przykład uwięziony (lub aresztowany, choćby i w pałacu biskupim, ale z zakazem komunikowania się z kimkolwiek na zewnątrz) czy skazany na przymusowy pobyt poza diecezją. Powodem tego może być również jakakolwiek inna niezdolność fizyczna albo moralna do rządzenia eparchią.

W takich warunkach, jeżeli Stolica Apostolska nie postanowi inaczej, rządy eparchią przechodzą na syncella (wikariusza generalnego) lub na innego odpowiedniego po temu kapłana, wyznaczonego przez biskupa; do tego kapłana należą siłą faktu prawa i obowiązki syncella. Biskup może również, gdy tylko zaistnieje poważna przyczyna, wyznaczyć do tego kilku kapłanów, z tym że będą oni sprawować rządy diecezją kolejno (*per turnum*), a nie równocześnie (*collegialiter*) lub każdy z nich tylko określoną część rządów. Ten, który wśród sprawujących tego rodzaju zastępstwo przejmie kierowanie eparchią, musi możliwie najszybciej powiadomić zarówno Kongregację dla Kościołów Wschodnich, jak i patriarchę o przyczynie (przeszkodzie), która uniemożliwiła biskupowi

⁵² „*Cleri sanctitati*”, c. 481.

⁵³ Tamże, c. 250.

⁵⁴ Tamże, c. 249, § 3; Eid, jw., s. 134.

urządzenie swą eparchią i o przejęciu przez siebie funkcji administracyjnych. Ów kapłan ma taką samą władzę, jak administrator wakującej eparchii⁵⁵. Jeżeli brak tych wszystkich osób które mogłyby zastąpić biskupa lub są takowe, lecz doznają one podobnej przeszkody jak biskup, rzeczą patriarchy jest wtedy zamianowanie — po zasięgnięciu zdania biskupów mających stały urząd w kurii patriarszej — administratora eparchialnego w przeciągu 1 miesiąca od otrzymania pewnej wiadomości o tak zaistniałym wakansie stolicy eparchialnej; po tym terminie zamianowanie administratora przypada Stolicy Świętej⁵⁶.

Pod ogólną rubryką *sede impedita* uwzględnia się także przypadek biskupa obłożonego jakąś karą, ponieważ i ten w zasadzie nie może spełniać aktów jurysdykcji⁵⁷. Gdyby więc jakiś biskup popadł w ekskomunikę, interdykt lub suspensę, rzeczą patriarchy byłoby poczynienie odpowiednich kroków i poinformowanie o tym Stolicy Apostolskiej⁵⁸.

2. Jurysdykcja patriarchy względem biskupów

A. Ustanawianie biskupów

Podczas gdy Kodeks Prawa Kanonicznego, którego dyspozycje dotyczą tylko Kościoła łacińskiego, stanowi, że „papież mianuje swobodnie biskupów”⁵⁹, motu proprio *Cleri sanctitati* dodaje: „lub zatwierdza biskupów kanonicznie wybranych”⁶⁰. We wszystkich bowiem Kościołach patriarszych wyboru biskupa dokonuje synod elekcyjny, a zatwierdza go sam papież. Natomiast w tych Kościołach wschodnich, które nie mają organizacji patriarszej, zarówno tworzenie nowych eparchii, jak i ustanawianie biskupów jest zarezerwowane Stolicy Apostolskiej. Wydaje się bardzo знаmienne, że wschodnie prawo osobowe reguluje wybory biskupów w szeregu kanonach poświęconych patriarchom i arcybiskupom⁶¹. Ci ostatni przewodniczą elekcji biskupa na synodzie, który zresztą ma taki sam charakter jak w wypadku wyboru patriarchy czy arcybiskupa. Stosunek obu tych wyborów wyjaśnia w pewnej mierze rodzaj relacji zachodzących między patriarchą (arcybiskupem) a biskupami sufraganami, którzy go wybierają; jest to więc

⁵⁵ „*Cleri sanctitati*”, c. 467, §§ 1—3 (por. CIC, c. 429); M. M. Wojnar, *The Code of Oriental*, s. 454.

⁵⁶ „*Cleri sanctitati*”, c. 467, § 2; 249, § 1, 4°.

⁵⁷ CIC, c. 2264. W tym przypadku zawieszeniu ulega także jurysdykcja jego wikariusza generalnego.

⁵⁸ „*Cleri sanctitati*”, c. 467, § 4, 1°.

⁵⁹ C. 329. §§ 2—3.

⁶⁰ C. 392, § 2; M. M. Wojnar, *The Code of Oriental*, s. 443; E. Przekop, *Patriarchowie wschodni*, s. 135; Madej, jw., s. 202—204.

⁶¹ „*Cleri sanctitati*”, cc. 251—255; 326, § 1, 1°.

podporządkowanie zaistniałe i „uświęcone” przez sakrę biskupią, udzielaną z reguły przez biskupa wyższego (patriarchę, arcybiskupa lub metropolitę) biskupom, którzy mu podlegają. Zazwyczaj każda z tych osób przekazuje swym duchownym nie tylko władzę święceń, ale i władzę jurysdykcji, dzięki czemu zachowuje w stosunku do nich władzę rządzenia. Natomiast rzeczą tego, który winien posłuszeństwo, jest wybór swego przełożonego⁶².

We wcześniejszym prawie partykularnym patriarchatu koptyjskiego, syryjskiego, ormiańskiego i chaldejskiego wartość prawna wyboru biskupa, dokonanego na synodzie elekcyjnym pod przewodnictwem patriarchy, zależała od zatwierdzenia papieskiego. Inaczej sprawa ta wyglądała u maronitów i melchitów, chociaż w wyjątkowych wypadkach Stolica Apostolska sama mianowała biskupów i dla nich⁶³. Za pontyfikatu pap. Benedykta XV Kongregacja dla Kościoła Wschodniego zaczęła już regularnie ogłaszać w *Acta Apostolicae Sedis* wyniki wyborów biskupów także i w patriarchatach: maronickim i melchickim, z podkreśleniem że papież je „ratyfikował”; Natomiast odnośnie do 4 pozostałych patriarchatów nadal zachowywano formułę: „papież zatwierdził wybór”⁶⁴. Wreszcie nowe prawo osobowe dla katolickich Kościołów wschodnich z 1957 r. wymaga bezwarunkowo, by wszelkie wyniesienia do godności biskupiej były zawsze zatwierdzane przez Stolicę Apostolską oraz nie zezwala na ogłaszanie ich wcześniej, chyba że kandydat został wzięty z listy uprzednio przez nią samą zaaprobowanej⁶⁵.

Jaka w tej sytuacji jest rola patriarchy? Ponieważ wszystkie przeciwnie przywileje i zwyczaje zostały definitywnie zniesione, biskupi są obecnie wybierani kanonicznie, z reguły na synodzie biskupów pod przewodnictwem patriarchy, wyjątkowo drogą głosowania listownego, albo są swobodnie mianowani przez papieża⁶⁶.

a) Wybory biskupów na synodzie

Jakakolwiek interwencja lub poparcie ze strony świeckich są tu bezwzględnie wykluczone. Patriarcha, jeżeli uzna za stosowne, może zwrócić się poufnie i z zachowaniem wszelkich środków ostrożności do proboszczów albo innych kapłanów eparchii celem

⁶² E. Eid, dz. c., s. 137.

⁶³ Coussa, *Epitome*, I, s. 297 n.; E. Eid, dz. c., s. 137, przyp. 79; J. Madey, dz. c., s. 202; *L'Église Grecque Melkite au Concile. Discours et notes du Patriarche Maximos IV et des Prélats de son Église au Concile oecuménique Vatican II*, Beyrouth 1967, s. 199 n., 222 n.

⁶⁴ AAS, 13 (1921) 525; 14 (1922) 620; 18 (1926) 253.

⁶⁵ C. de Clercq, *Les personnes selon le nouveau droit canonique oriental*, (W:) *Revue de Droit Canonique*, Strasbourg 1958, s. 15.

⁶⁶ „*Cleri sanctitati*”, cc. 251—255; 392, § 2.

wywieczenia się, czy mają do zaproponowania odpowiedniego kandydata na urząd biskupa⁶⁷. Z myślą o synodzie patriarchy zbiera też konieczne informacje i dokumenty, jakie — w myśl prawa powszechnego i partykularnych instrukcji Stolicy Świętej — są konieczne lub pożądane dla wykazania we właściwej formie i zgodnie z przepisami kan. 394 przydatności kandydatów do biskupstwa⁶⁸. Z kolei zwołuje na synod, któremu sam będzie przewodniczył, tych samych biskupów, którzy mają prawo wyboru patriarchy⁶⁹. Na synodzie nikt nie może złożyć głosu listownie lub przez zastępcę⁷⁰. Ojcowie synodu winni wybrać tylko tego, którego uznają przed Bogiem (coram Domino) za godniejszego od innych otrzymania biskupstwa i za zdatniejszego do rządzenia osieroconą eparchią; nie narusza to jednak szczególnego prawa, które zezwala patriarsze na podawanie imion poszczególnych kandydatów⁷¹. Wybrany zostaje ten, kto otrzyma bezwzględną większość głosów, po odliczeniu głosów nieważnych⁷². Sekret głosowania obowiązuje nawet po zakończeniu wyborów⁷³. Patriarcha komunikuje następnie wynik wyborów papieżowi w celu uzyskania zatwierdzenia wybranej osoby. Zanim nie nadejdzie z Rzymu autentyczna wiadomość, z reguły na piśmie, o przyznaniu zatwierdzenia apostołskiego, nie wolno ujawnić nikomu imienia wybranego, nawet samemu kandydatowi. By dostrzec znaczenie, jakie prawodawca przywiązuje do tego zatwierdzenia papieskiego, należy zauważyć, że tajemnica, która obowiązuje między elekcją a confirmacją biskupa i patriarchy⁷⁴ stanowi jedyne dwa wyjątki od ogólnych norm prawa wyborczego⁷⁵. Celem skrócenia wakansu na stolicy biskupiej można przygotować listę, zaaprobowaną przez Stolicę Apostolską, kapłanów zdatnych do urzędu biskupiego. Imię kandydata nie może figurować na takiej liście, jeżeli danej osoby nie uznano za zdatną do biskupstwa na drodze tajnego głosowania, gdzie wymagana jest zgoda absolutnej większości zebranych na synodzie (patriarchy i biskupów)⁷⁶. Jeżeli kandydat kanonicznie wybrany przez synod na stolicę rezydencjalną lub tytularną należy do tych, których nazwiska są umieszczone na liście, można natychmiast po wyborach przystąpić do dalszych czynności, chyba że w międzyczasie nazwisko jego zostanie skreślone z listy przez

⁶⁷ Tamże, c. 252, § 1, 2°.

⁶⁸ Tamże, c. 252, § 1, 1°. Kanon ten, praktycznie rzecz biorąc, streszcza procedurę wyboru biskupa.

⁶⁹ Tamże, c. 224, § 1.

⁷⁰ Tamże, c. 252, § 2, 1°.

⁷¹ Tamże, c. 252, § 2, 2°; c. 257.

⁷² Tamże, c. 252, § 2, 3°.

⁷³ Tamże, c. 252, § 2, 4°.

⁷⁴ Tamże, c. 235, § 3.

⁷⁵ Tamże, c. 117, § 1.

⁷⁶ Tamże, c. 254, § 1.

samą Stolicę Apostolską. Ta ostatnia w każdym wypadku ma być powiadomiona o wynikach wyborów ⁷⁷.

Co się tyczy biskupów tytularnych, patriarcha może dokonać na synodzie elekcyjnym wyboru kilku na raz, jednak nie więcej niż trzech, którym udzieli rezydencji w kurii patriarchalnej i zapewni im odpowiednie utrzymanie. Zaraz po nadejściu zatwierdzenia papieskiego, chyba że imię wybranego było już na liście uprzednio zaaprobowanej, można udzielić nowo wybranemu sakry biskupiej ⁷⁸.

Jak już stwierdziliśmy wyżej, aby nawiązać do dawnej tradycji chrześcijańskiego Wschodu, Vaticanum II sprawę tworzenia nowych eparchii i ustanawiania biskupów przekazało patriarchom i ich synodom, nie wspominając ani słowem o odnoszeniu się w tych sprawach do Rzymu. Według tekstu soborowego, który cytowaliśmy poprzednio ⁷⁹, patriarcha wraz z synodem może obecnie, bez odnoszenia się do papieża o zatwierdzenie, wybierać biskupów dla swego obrządku w granicach terytorium patriarchalnego. Zdaniem M a d e y a „nie może być nic oczywistego” ⁸⁰ i dlatego przepisy kanonów 253 i 254, jako sprzeczne z założeniami Soboru, „wymagające potwierdzenia przez Rzym wybranych kandydatów lub wcześniejszej listy wytypowanych kandydatów na biskupów są potencjalnie już zniesione” ⁸¹. Taki sam pogląd wyraził o kilka lat wcześniej W o j n a r ⁸². Innego natomiast zdania jest wyżej cytowany P u j o l, który utrzymuje, że patriarcha nadal musi zwracać się do Rzymu o zatwierdzenie elekta, gdy pisze: „Altera concessio consistit in libera electione Episcoporum, quae nunc a Patriarcha simul cum Synodo fieri potest, quin a Roma sint confirmandi electi” ⁸³. Wydaje się, że opinia Pujola jest bezpodstawna, gdyż w n. 9 *Dekretu* brak jest normy, która by nakładała na patriarchę obowiązek zwracania się do Stolicy Świętej o zatwierdzeniu wyboru biskupa. Dekret w odnośnym numerze mówi jedynie o tym, aby erekcja eparchii i mianowanie biskupów odbywały się bez naruszania prawa papieża do interweniowania w poszczególnych wypadkach ⁸⁴, nawet w każdej elekcji, gdyby papież uznał

⁷⁷ Tamże, c. 254, § 2.

⁷⁸ Tamże, c. 257; M. M. W o j n a r, *The Code of Oriental*, s. 421.

⁷⁹ Por. przyp. 35 tego artykułu.

⁸⁰ Dz. cyt., s. 295.

⁸¹ *L'Église Grecque Melkite au Concile*, s. 228.

⁸² „Now the conciliar decree gives the power to patriarchs with their synods to appoint the bishops for their patriarchates, without confirmation from the Holy See” (*Decree on the Oriental*, s. 203).

⁸³ Tamże, s. 84.

⁸⁴ Takie postawienie problemu władzy patriarchów w Kościołach wschodnich jest wynikiem potrzeby dzisiejszych czasów realizowania decentralizacji władzy w Kościele powszechnym. Informowanie jednak papieża o ważniejszych sprawach jest wymagane dlatego, gdyż papież,

to za wskazane. Z całą pewnością można przewidzieć, że papież nie będzie interweniował za każdym razem, przed czy po synodzie wyborczym. Wynika to również z ducha Soboru Watykańskiego II, który poleca przywrócić patriarchom i ich Kościołom dawną autonomię kanoniczną. Jednym z przejawów tej ostatniej była właśnie całkowita swoboda wyboru kandydatów na urząd biskupi. Ze względu jednak na szacunek dla Stolicy Apostolskiej patriarcha w każdym wypadku nie omieszka zawiadomić Rzymu o tym, kto został wyniesiony do godności biskupiej. Takie jednak powiadomienie ma jedynie charakter zwykłego doniesienia, nigdy zaś próśby o zatwierdzenie dokonanej elekcji.

b) Głosowanie za pomocą listu

Czasami może zdarzyć się, że zwołanie synodu elekcyjnego napotyka na poważne trudności albo wprost jest niemożliwe. W takim wypadku patriarcha winien zwrócić się do Rzymu o pozwole nie na dokonanie wyboru biskupa drogą listowną. Z chwilą nadejścia pozwolenia patriarcha wraz z dwoma biskupami przystępuje do zbadania nadesłanych głosów. Biskupi-skrutatorzy, jeżeli prawo partykularne inaczej nie postanawia, wyznaczani są przez patriarchę przy współudziale synodu stałego. Po przeliczeniu kartek odpowiedni protokół z tak przeprowadzonych wyborów, podpisują go i powiadamiają o wynikach głosowania zainteresowanego. Nie trzeba przypominać o tym, że nadesłane głosy przez biskupów elektorów nikomu nie mogą być wyjawione nawet po zakończeniu wyborów⁸⁵.

Zanim kanonicznie wybrany biskup, czy to przez synod elekcyjny, czy to drogą listowną, przystąpi do wykonywania swego urzędu, zobowiązany jest najpierw złożyć wyznanie wiary oraz przysięgę wierności papieżowi. W wypadku gdy tak stanowi prawo partykularne, także przysięgę posłuszeństwa swemu patriarche⁸⁶.

Jeżeli chodzi o kandydata na stolicę tytularną, patriarcha ogranicza się jedynie do udzielenia mu w przepisany terminie sakry biskupiej. W wypadku zaś kandydata na stolicę rezydencjalną, elekt, oprócz święceń biskupich, które zobowiązany jest przyjąć w ciągu 3 miesięcy z rąk swego patriarchy, winien jeszcze od tego ostatniego otrzymać list kanonicznej instytucji. Patriarcha ze swej strony nie omieszka w takim liście uczynić wyraźnej wzmian-

który ma władzę nad wszystkimi Kościołami partykularnymi, może mieć pewne racje, aby ze względu na inne Kościoły (sąsiednie) pewne sprawy, które ich dotyczą, np. erekcja eparchii czy ustanowienie jakiegoś biskupa (choćby z uwagi na ewentualny sprzeciw władz świeckich), nie były jeszcze omawiane.

⁸⁵ „*Cleri sanctitati*”, c. 255.

⁸⁶ Tamże, c. 260, § 1, 2^o; 395, § 2.

ki o tym, czy dany biskup został wybrany przez synod lub zamianowany bezpośrednio przez papieża i czy uzyskał już zatwierdzenie Stolicy Apostolskiej⁸⁷. Wybrany i konsekrowany biskup, gdy tylko nie stanie na drodze słuszna przyczyna, ma przed upływem 4 miesięcy udać się do powierzonej mu eparchii⁸⁸.

B. Uprawnienia i obowiązki patriarchy wobec biskupów

Wśród wielu uprawnień i obowiązków patriarchy wobec biskupów pozostających w patriarchacie jedne są natury bardziej ogólnej i dotyczą wszystkich hierarchów bez wyjątku, inne są natomiast zupełnie wyjątkowe, gdyż odnoszą się do wypadków specjalnych.

Pierwszym i najgłówniejszym uprawnieniem patriarchy — za zgodą synodu patriarchatu lub synodu elekcyjnego — jest władza przenoszenia biskupów zarówno rezydencjalnych jak i tytularnych z jednej eparchii do drugiej. Do patriarchy należy również przyjmowanie rezygnacji od biskupów, którzy do niego zwrócą się z tą sprawą osobiście. Patriarcha następnie może dodać biskupowi rezydencjonalnemu koadiutora. Jeżeli ten ostatni nie jest jeszcze biskupem, przeprowadza jego wybór zgodnie z przepisami kanonów wyżej poznanych. Motu proprio *Cleri sanctitati* zobowiązuje patriarchę, by o wszystkich tego rodzaju kanonicznych posunięciach, informował zawsze Stolicę Świętą⁹⁰.

Powyższe ingerencje zdarzają się w praktyce nieczęsto. Są jednak i takie, które wskazują na bardziej ciągłą łączność biskupów ze swoim patriarchą. Kanony przede wszystkim stawiają ogólną zasadę, że patriarcha ma otaczać podległych mu biskupów należytą troską i darzyć ich braterską miłością. W sprawach wyjątkowych lub takich, które przedstawiają szczególną trudność w ich rozwiązywaniu, patriarcha nie omieszką służyć zainteresowanym biskupom swoją roztropną radą, zwłaszcza wtedy, gdy o nią poproszą. Niektórymi sprawami patriarcha winien zainteresować się osobiście, szczególnie gdy dotyczą one kilku eparchii na raz lub zahaczają o interes władzy świeckiej. Przy podejmowaniu decyzji w tego rodzaju sprawach patriarcha nie może działać bez uprzedniego wysłuchania zdania właściwych biskupów i jeżeli nie otrzyma na to zgody synodu stałego. Gdyby jednak jakaś sprawa

⁸⁷ Tamże, c. 256, § 1, 2^o, § 2; 395, § 1.

⁸⁸ Tamże, c. 396, § 1, 2^o.

⁸⁹ Tamże, c. 392, § 1: „*Episcopi sunt Apostolorum successores atque ex divina institutione peculiaribus Ecclesiis praeficiuntur, quas cum potestate ordinaria regunt sub auctoritate Romani Pontificis*”. Por. M. M. W o j n a r, *The Code of Oriental*, s. 443.

⁹⁰ „*Cleri sanctitati*”, c. 248, § 1, 2^o, 3^o, 4^o, § 3.

była szczególnie pilna, a czas nie pozwalał na zwołanie w tym celu synodu stałego, patriarcha może się ograniczyć do wysłuchania zdania biskupów stale rezydujących przy jego kurii⁹¹. Raz w roku, z wyjątkiem tego, w którym winien się odbyć synod całego patriarchatu, patriarcha ma zawezwać na wspólne zebranie biskupów i wszystkich innych hierarchów całego patriarchatu lub hierarchów jednej tylko prowincji czy regionu, z tym że ci ostatni mogą być zwoływani co 5 lat⁹². Wreszcie patriarcha może zobowiązać wszystkich hierarchów swego patriarchatu do odczytowania jego własnych zarządzeń, instrukcji i listów encyklicznych w kościołach lub innych pomieszczeniach sakralnych⁹³.

Poza uprawnieniami o charakterze ogólnym, kanony prawa osobowego przewidują jeszcze inne dotyczące przypadków raczej szczególnych. Wśród tych spraw najważniejsze są następujące: Patriarcha, za zgodą synodu stałego i gdy tego wymaga słuszna przyczyna, może wyjąć spod jurysdykcji lokalnego hierarchy jakieś miejsce czy instytut kościelny przeznaczony do działalności religijnej lub charytatywnej, zastrzegając je wyłącznie sobie. Tego rodzaju egzemplarza zwie się w prawie wschodnim przywilejem stauropigii⁹⁴, której patriarcha dokonuje w samym akcie fundacji przez nałożenie swego krzyża. Wynika stąd, że fundacje już istniejące nie mogą być objęte przywilejem stauropigialnym, podobnie jak nie mogą mu podlegać domy jakiegoś zakonu lub kongregacji⁹⁵. W stosunku do miejscowego hierarchy wszystkie miejsca stauropigialne cieszą się egzemplarzą terytorialną i dlatego uchodzą za miejsca ekstraeparchialne. Nawet gdyby chodziło tylko o odprawienie w nich mszy pontyfikalnej, hierarcha winien postarać się o pozwolenie u właściwego patriarchy⁹⁶. Jednakże wokół tych miejsc biskup zachowuje swą pełną jurysdykcję. Istnieje tylko

⁹¹ Tamże, c. 259.

⁹² Tamże, c. 247.

⁹³ Tamże, c. 245. Przypomnijmy tu sobie to, co zostało powiedziane o odbywanej co 10 lat wizytacji patriarchy w całym patriarchacie i o jego innych wizytacjach, szczególnie nadzwyczajnych (tamże, c. 246; E. Eid, dz. c., s. 92 n.; M. M. Wojnar, *The Code of Oriental*, s. 421).

⁹⁴ Tej miary autor co Pujol (*De religiosis orientalibus*, s. 429) podaje następujące określenie stauropigii: „Stauropogium est forma typice orientalis exemptionis, qua iurisdictionis in monasterium vel ecclesiam, quae secundum normas ordinarias iuris Episcopo loci competeret, ad Patriarcham transfertur, cum plena exclusione episcopalis iurisdictionis”.

⁹⁵ „*Cleri sanctitati*”, c. 263, § 1; „*Postquam Apostolicis litteris*”, c. 164, § 2, 1°; C. Pujol, *De religiosis orientalibus*, s. 19 n., 64 n., 431.

⁹⁶ „*Cleri sanctitati*”, c. 402, § 2. Ta lokalna egzemplarza, zwana *immunitas hierarchorum locorum iurisdictione*, jest także nazywana egzemplarzą bierną; wyjmuje ona jakieś miejsce stanowiące część terytorium podległego hierarsze spod jurysdykcji tegoż i poddaje je innej władzy, w wypadku stauropigii jurysdykcji patriarchy (por. Eid, j. w., s. 143, przyd. 105).

jedno zastrzeżenie odnośnie do osób, które wprowadzie nie przynależą do miejsca czy instytucji stauropigialnej, są jednak z nią w jakiejś mierze związane z racji choćby służebnej. W całym tym okresie, w którym osoby są z nią związane, zostają wyjęte spod jurysdykcji miejscowego hierarchy i podlegają wyłącznie patriarsze we wszystkim, co dotyczy ich urzędu czy funkcji w tej instytucji. W miejscach stauropigialnych patriarcha wykonuje również uprawnienia i obowiązki miejscowego hierarchy w materii umów i administracji materialnych dóbr kościelnych⁹⁷.

Z uwagi na szczególniejsze okoliczności patriarcha może podległym sobie hierarchom pozwolić na pobyt poza eparchią dłuższy, niż to przewidują przepisy kanonów. Te ostatnie wyliczają 4 szczególne powody, dla których biskupi mogą opuszczać swoje eparchie, a mianowicie: z powodu wizyty *ad sacra limina* lub — według prawa partykularnego — gdy składa takową patriarsze; z powodu udziału w synodach (lub soborze powszechnym), jeżeli z samego prawa zobowiązani są w nich uczestniczyć; wreszcie z powodów przewidzianych prawem świeckim, gdy tylko dotyczą one ich własnych Kościołów. Prawo zezwala biskupowi dla słusznej przyczyny na nieobecność w eparchii ciągłą lub z przerwami, lecz nie przekraczającą 3 miesięcy w roku, pod warunkiem jednak, że tego rodzaju pobyt poza jej granicami nie przyniesie żadnej szkody dobru dusz. Ów okres usprawiedliwionej nieobecności w eparchii nie musi być łączony z pobytem poza nią, na jaki zezwala się z racji promocji do godności biskupiej, wizyty *ad limina* lub u patriarchy czy z powodu uczestnictwa w synodzie, ani też z okresem wakacji przewidzianych dla roku następnego⁹⁸. Poza wymienionymi wyżej wypadkami nieobecności biskupi są zobowiązani do osobistej rezydencji w eparchii, nawet jeżeli mają swoich koadiutorów. Jeżeli opuszczają jej teren w sposób nieuzasadniony, patriarcha może ich zmusić do respektowania obowiązku rezydencji, stosując nawet odpowiednie kary⁹⁹.

C. Obowiązki biskupów wobec patriarchy

Ze swej strony biskupi podlegli patriarsze winni okazywać mu należny szacunek i cześć jako swemu prawowitemu przełożonemu, a także posłuszeństwo, do którego zobowiązali się przysięgą. Jeżeli wystąpi między nimi jakiś spór, winni go przedstawić do rozsądze-

⁹⁷ „*Postquam Apostolicis litteris*”, c. 261; 266—269; 272—277; 279—281; 283—292; „*Cleri sanctitati*”, c. 263, § 2, § 3; c. Pujol, *De religiosis orientalibus*, s. 431 n.

⁹⁸ „*Cleri sanctitati*”, c. 258, 1°; 403, § 2; M. H. Wojnar, *The Code of Oriental* s. 422, 445.

⁹⁹ Tamże, c. 403, § 1, § 4, 1°; E. Eid, dz. c., s. 144.

nia patriarsze z możliwością wszakże zwrócenia się w każdej chwili i w każdym stanie rzeczy do Stolicy Apostolskiej. W sprawach szczególnej wagi — jak już powiedzieliśmy — nie omieszkają prosić patriarchę o radę, a ten nie może ich nie wysłuchać ¹⁰⁰.

Jest rzeczą znaną, że w oparciu o *privilegium fori* biskupi, jak zresztą wszyscy duchowni, mogą być postawieni w jakiegokolwiek sprawie, spornej czy kryminalnej, wyłącznie przed sędzią kościelnym, chyba że w pewnych okolicach przyjęte jest inne rozwiązanie. Nawet wtedy, gdy jedynie przed trybunałem świeckim można dochodzić sprawiedliwości, bezwzględnie konieczne jest pozwolenie władzy kościelnej; w naszym wypadku biskupi winni używać je od samego patriarchy. Biskupi wschodni będący poza patriarchatem, tak jak biskupi łacińscy, zwracają się po takowe wprost do Stolicy Apostolskiej ¹⁰¹.

Biskupi podlegli patriarsze winni przedkładać mu przynajmniej raz na 5 lat, tak samo jak papieżowi, raport o stanie swych eparchii. Takie sprawozdania pozwalają patriarsze zorientować się w stanie administracji całego patriarchatu, za który jest odpowiedzialny i z rządów którego on sam również musi zdawać sprawę co 5 lat przed Stolicą Świętą ¹⁰².

Wszyscy biskupi i inni hierarchowie — a także niżsi duchowni, jeżeli prawo partykularne tak stanowi — mają obowiązek wspomnienia patriarchy we mszy świętej zaraz po biskupie Rzymu ¹⁰³.

III. Władza patriarchy nad egzarchami i niższym duchowieństwem

Poszczególne Kościoły patriarsze są z reguły podzielone na eparchie i rządzone przez swoich biskupów rezydencjalnych z pełną władzą jurysdykcyjną, pod zwierzchnictwem papieża i patriarchy.

W patriarchatach mogą jednak istnieć, ze szczególnych powodów, terytoria nie zorganizowane jeszcze w eparchie. Uprzednio terytoria te były administrowane przez wikariuszy patriarszych, których uprawnienia i obowiązki były niemal takie same jak wikariusza generalnego eparchii własnej patriarchy ¹⁰⁴. Ci wikariusze byli zazwyczaj albo biskupami tytularnymi, albo niższymi prałatami mającymi jakąś godność właściwą swemu obrządkowi, jak np. chorepiskop czy archimandryta. Brakowało jednak pełnych i jednolitych przepisów prawnych, które by dokładnie określały

¹⁰⁰ „*Cleri sanctitati*”, c. 259, § § 1—3.

¹⁰¹ Tamże, c. 55, § 1, § 2, 1^o, 2^o.

¹⁰² Tamże, c. 405, § 1, § 2; 275, § 1.

¹⁰³ Tamże, c. 272: „*Patriarcha commemorari debet in divinis officiis, post Romanum Pontificem, ab omnibus Episcopis, a ceteris Hierarchis et, iure particulari ita ferente, a clericis*”.

¹⁰⁴ E. Eid, dz. c., s. 145.

ich status i uprawnienia. Tę lukę wypełniło motu proprio *Cleri sanctitati*, które powierzyło opiekę nad tymi terytoriami egzarchom patriarchalnym. Jaka jest zatem pozycja prawna takiego egzarchy i jaka miara zależności względem patriarchy?

1. Ogólne wiadomości o egzarchach patriarchalnych

Egzarchowie patriarchalni są ustanawiani w takich miejscach patriarchatu, gdzie z powodu ograniczonej liczby wiernych lub innej poważnej przyczyny nie utworzono dotąd eparchii. Te terytoria nie są własnymi jednostkami egzarchów, lecz podlegają bezpośrednio patriarchalnym. Egzarchowie zarządzają nimi nie własną powagą, lecz w imieniu patriarchy¹⁰⁵. Władza egzarchów jest jurysdykcją zwyczajną, ponieważ z samego prawa związana jest z ich urzędem; nie jest jednak władzą własną, lecz tylko zastępczą. Funkcje egzarchy upodabniają się w swej naturze do funkcji wikariusza generalnego własnej eparchii patriarchalnej¹⁰⁶. Ponieważ jednak stoją oni na czelu terytorium o specjalnej sytuacji kanonicznej, można zakładać, że posiadają szerszy zakres władzy niż wikariusz generalny epar-

¹⁰⁵ „*Cleri sanctitati*”, c. 388, § 1: „Exarchi patriarchales constituuntur in patriarchatibus, archiepiscopales in archiepiscopalibus, in locis in quibus propter exiguum numerum fidelium aliamve gravem causam eparchiae constitutae non sunt, et territorium nomine Patriarchae vel Archiepiscopi regunt”. Por. M. H. Wojnar, *The Code of Oriental*, s. 438—442. Poza patriarchatami (i arcybiskupstwami) Stolica Apostolska ustanawia egzarchów apostolskich, którzy w imieniu papieża rządzą terytoriami, które z takich samych powodów jak w patriarchatach nie zostały ukonstytuowane w eparchie („*Cleri sanctitati*”, c. 366—387). Taka jest na przykład sytuacja egzarchatu apostolskiego Ormian przebywających we Francji, ustanowionego 22 VII 1960 r. (AAS(53/1961/343). Z punktu widzenia terytorium główna różnica między egzarchą apostolskim a administratorem apostolskim polega na tym, że pierwszy administruje terytorium nie ukonstytuowanym jeszcze w eparchię, podczas gdy drugi rządzi eparchią kanonicznie erygowaną, niezależnie od tego, czy stolica wakuje, czy nie i czy mandat administratora jest dany na stałe, czy jedynie czasowo („*Cleri sanctitati*”, c. 352). Egzarchowie apostolscy, patriarchalni i arcybiskupi kierują jakimś terytorium nie własnym, albo w imieniu Stolicy Apostolskiej, albo patriarchy, albo arcybiskupa. Tylko wyższy egzarcha autonomicznego klasztoru (*sui iuris*), leżącego poza patriarchatem, administruje swoim własnym terytorium i we własnym imieniu, z pełnią władzy zwyczajnej (tamże, c. 362—365). Ten ostatni odpowiada praładowi *nullius* u łacinników (CIC, c. 319—323). Jedyne klasztor egzarchalny, istniejący obecnie poza patriarchatami, to opactwo *nullius* w Grottaferrata k. Rzymu, erygowane jako takie przez pap. Piusa XI dn. 26 IX 1937 r. i obejmujące jedną parafię (C o u s s a, *Epitome*, I, 344; E i d, dz. c., s. 146, przyp. 114).

¹⁰⁶ Widzieliśmy już wcześniej, że istnieje równoważność między trybunałem eparchii własnej patriarchy a trybunałem miejsc patriarchatu nie erygowanych w eparchie („*Sollicitudinem nostram*”, c. 72, § 1, 2°).

chii i że jest ona jurysdykcją prawie biskupią (*quasiepiscopalis*)¹⁰⁷. Nowa kodyfikacja wschodnia stanowi bowiem, „że posiadają oni na swym terytorium te same uprawnienia i te same władze, jak biskupi rezydencjalni w swych własnych eparchiach”¹⁰⁸. Zauważmy jednak, że ten sam kan. 367, § 1 (por. kan. 391) przewiduje od tej ogólnej normy pewne wyjątki, gdyż Stolica Apostolska, podobnie jak i patriarcha, może wysunąć swoje zastrzeżenia. Przytoczony kanon nie przypisuje także egzarsze patriarszemu tej samej władzy zwyczajnej i tych samych obowiązków, jakie posiada biskup rezydencjalny w swej eparchii (wymienia jedynie uprawnienia i władze). Mówi natomiast o takiej władzy i obowiązkach na przykład kan. 364, § 2 w odniesieniu do wyższego egzarchy, który stoi na czele jakiegoś autonomicznego klasztoru (*sui iuris*)¹⁰⁹. Egzarcha zresztą nie zawsze posiada sakrę biskupią. Jeżeli jest on biskupem, ma wtedy prawo do przywilejów honorowych, jakie kanony przyznają biskupom tytularnym; jeżeli nim nie jest, posiada — na okres piastowania swego urzędu i w obrębie swego terytorium — insygnia i przywileje pierwszego tytułu, czyli godność prałacką, która w jego obrzędzie następuje po godności biskupiej¹¹⁰.

Reasumując wszystko, co zostało powiedziane, można stwierdzić, że egzarcha w patriarchacie jest duchownym, który — nie zawsze mając godność biskupią — posiada jednak na swoim terytorium zwyczajną władzę jurysdykcyjną, podobną jurysdykcji biskupiej. Nie jest ona władzą własną, lecz zastępczą (*vicaria*), gdyż wykonywana jest w imieniu papieża, patriarchy lub arcybiskupa. Natomiast jest władzą zwyczajną i własną w wypadku wyższego egzarchy, który kieruje autonomicznym klaszturem¹¹¹.

¹⁰⁷ E. Eid, dz. c., s. 146.

¹⁰⁸ „*Cleri sanctitati*”, c. 367, § 1 stanowi: „Exarchi apostolici iisdem iuribus et facultatibus in suo territorio gaudent, quae in propriis eparchiis competunt Episcopis residentialibus, nisi quid iure exceptum vel a Sede Apostolica reservatum fuerit”. Por. także c. 391, gdzie jest powiedziane, że to, co dotyczy egzarchów apostolskich, należy odnosić również do egzarchów patriarchalnych i arcybiskupich.

¹⁰⁹ Por. przyp. 105 tego artykułu.

¹¹⁰ „*Cleri santitati*”, c. 367, § 2; 387; 391.

¹¹¹ Tak więc dzisiejsza ranga hierarchiczna egzarchy różni się znacznie od tego, czym była dawniej. Niegdyś egzarcha posiadał godność pośrednią między metropolitą a patriarchą. Początkowo niewiele nawet różnił się od patriarchy, ponieważ tak jak on był głową diecezji (np. w diecezjach Azji, Pontu i Tracji przed zaanektowaniem ich przez Konstantynopol); termin ten niekiedy był stosowany także do biskupów Aleksandrii i Antiochii. Wreszcie władza egzarchy została wchłonięta przez władzę patriarchalną już w czasów ces. Justyniana (J. B. Pitra, *Iuris Ecclesiastici Graecorum Historia et Monumenta*, vol. I, Romae 1864, s. 526; E. Eid, dz. c., s. 8—11; E. Przekop, *Rzym a katolickie patriarchaty Wschodu*, Lublin 1973, s. 12—14).

2. Władza patriarsza wobec egzarchów

Jest więc rzeczą oczywistą, że patriarcha posiada znacznie większą władzę nad swoimi egzarchami niż nad biskupami, choć jurysdykcja jego nie jest absolutna. To on osobiście wyznacza egzarchów w granicach patriarchatu, bez uciekania się do synodu elekcyjnego, po wysłuchaniu wszakże synodu stałego. Skoro jednak takowych zamianuje, nie może ich już odwołać z urzędu inaczej, jak za zgodą synodu stałego¹¹². Za zgodą tegoż synodu może również erygować nowe egzarchaty w patriarchacie, znosić je lub zmieniać ich granice. O powzięciu tego rodzaju decyzji patriarcha winien poinformować jak najwcześniej Stolicę Apostolską¹¹³.

Egzarchowie patriarszy rozpoczynają administrowanie swymi terytoriami od momentu ukazania — osobiście lub przez swoich przedstawicieli — listu patriarchy tej osobie, która danym terytorium zarządza. Po dopełnieniu tej czynności egzarcha jest zobowiązany do stałego przebywania w egzarchacie. Bez poważnego i pilnego powodu może go opuszczać jedynie na krótki okres; w przeciwnym razie wymagane jest pozwolenie patriarchy¹¹⁴. Co 5 lat zobowiązany jest on przedkładać pisemne sprawozdanie o stanie religijnym i materialnym swego egzarchatu¹¹⁵. Taki raport stanowić będzie dodatkowe źródło informacji na temat partykularnej administracji w patriarchacie i posłuży patriarsze do uzupełnienia relacji, jaką przedkłada za każde 5-lecie papieżowi.

3. Władza patriarchy nad niższym duchowieństwem

Wyżej zostało zaznaczone, że patriarcha wykonuje swą jurysdykcję wprost i bezpośrednio tylko wobec metropolitów, biskupów i egzarchów, natomiast za ich pośrednictwem w stosunku do pozostałych duchownych swego patriarchatu. Zdarza się czasami, że patriarcha korzysta ze swej władzy w sposób bezpośredni, są to jednak wypadki dość szczególne. Niektóre z nich mieliśmy już okazję poznać wcześniej. Tutaj odnotujemy jedynie najczęściej spotykane.

Motu proprio *Cleri sanctitati* w kan. 260 wylicza cały szereg wypadków, w jakich patriarcha wykonuje swoje uprawnienia wobec niższego duchowieństwa w sposób bezpośredni, pod warun-

¹¹² „*Cleri sanctitati*”, c. 388, § 2.

¹¹³ Tamże, c. 248, § 2, § 3; M. M. Wojnar, *The Code of Oriental*, s. 421.

¹¹⁴ „*Cleri sanctitati*”, c. 389; 374, § 1, a także c. 391.

¹¹⁵ Tamże, c. 390.

kiem jednak, że pozwala mu na to prawo partykularne¹¹⁶. I tak patriarcha może wysłać kapłanów ze swego patriarchatu lub z terenu własnej eparchii do innej diecezji, jeśli odczuwa się w niej brak duszpasterzy i jeżeli takie życzenie wyrazi jej własny hierarcha. Również patriarcha powierza któremuś ze swoich duchownych, gdy tylko zachodzi tego potrzeba, misję prowadzenia spraw kościelnych lub świeckich w patriarchacie; przez cały czas trwania tej misji może wyjąć danego kapłana spod jurysdykcji jego własnego biskupa i poddać go bezpośrednio sobie samemu¹¹⁷. Patriarcha posiada także przywilej wyznaczenia osoby, która w jego imieniu może kierować sprawami całego patriarchatu¹¹⁸. Patriarcha może zezwolić duchownemu, na mocy indultu, na wykonywanie sztuki lekarskiej lub chirurgicznej, spełnianie funkcji notariusza publicznego lub innej wiążącej się z administracją świecką, nawet sądową, nie wykluczając wysokich urzędów deputowanych czy senatora¹¹⁹. Patriarcha, za zgodą synodu stałego, może przywrócić do stanu duchownego kleryka wyższych święceń, którego sam wcześniej przeprowadził *ad statum laicalem*¹²⁰. Poza tym przyjmuje on przysięgę od kandydata wyniesionego do godności biskupiej¹²¹.

W zakres jego kompetencji wchodzi również możliwość zamiany parafii nieusuwalnej na usuwalną, po uprzednim wysłuchaniu synodu stałego¹²².

Wreszcie wiele innych uprawnień w stosunku do niższych duchownych patriarcha wykonuje swobodnie bez oglądania się na przepisy prawa partykularnego. W ten sposób patriarcha nadaje tytuły prałackie kapłanom przynależącym do jakiegokolwiek eparchii w granicach własnego patriarchatu¹²³. Za pisemną zgodą właściwych hierarchów może również odznaczać prałaturami *honoris causa* duchownych każdego obrządku wschodniego, z wyjątkiem łacińskiego (*latino excepto*). W tym ostatnim bowiem wypadku konieczne jest pozwolenie Kongregacji dla Kościołów Wschodnich¹²⁴.

¹¹⁶ „Si ita ferat ius particulare” — taką klauzulę zawiera przepis tego kanonu w § 1, n. 2.

¹¹⁷ Tamże, c. 260, § 1, 2^o, a; Jeżeli chodzi o własnych duchownych trzeba zaznaczyć, że patriarcha może, o ile prawo partykularne to przewiduje, przyjąć ich do patriarchatu, jednak bez określenia eparchii (tamże, c. 52).

¹¹⁸ Tamże, c. 283, 13^o: „Nominandi procuratores seu delegatos qui eius personam sustineant eiusve nomine agant in negotiis patriarchatus gerendis, firmo can. 260, § 1, n. 2”.

¹¹⁹ Tamże, c. 260, § 1, 2^o, b.; por. c. 80, § 2, 4^o.

¹²⁰ Tamże, c. 260, § 1, 2^o, c; c. 156, § 2, 2^o.

¹²¹ Tamże, c. 260, § 1, 2^o, e; c. 395, § 2.

¹²² Tamże, c. 260, § 1, 2^o, f; c. 494, § 3.

¹²³ Tamże, c. 260, § 1, 3^o; c. 41, § 1, 1^o.

¹²⁴ Tamże, c. 42.

Niezależnie od prawa zwracania się wprost do Stolicy Apostolskiej, jakie przysługuje każdemu wiernemu (a więc i duchownemu)¹²⁵, niektóre rekursy mają być przedkładane najpierw patriarche. Chodzi tu o rekurs duchownego od decyzji hierarchy pozabawiającej go jakiegokolwiek urzędu usuwalnego¹²⁶ albo rekurs proboszcza, będącego członkiem rodziny zakonnej, który został pozabawiony parafii bądź przez swego przełożonego, bądź przez biskupa diecezjalnego¹²⁷. Zwracać tu musi naszą uwagę różnica zachodząca pomiędzy właściwym rekursem wniesionym do patriarchy a zwyczajną „ucieczką” do niego. Rekurs jest bowiem posunięciem ściśle kanonicznym, uczynionym na mocy prawa, pociągającym za sobą skutek *in devolutivo* lub *in suspensivo*. Natomiast zwykłe odniesienie się do przełożonego, inaczej „ucieczka”, nie powoduje *in se* żadnych skutków prawnych; środek ten przysługuje wszystkim i w każdej okoliczności¹²⁸.

Patriarcha, na mocy indultu z kan. 260, § 3 i za zgodą synodu, może dokonać połączenia parafii z osobą moralną równocześnie w zakresie duchowym i materialnym¹²⁹. Natomiast zabroniona jest unia w sprawach wyłącznie materialnych (*quoad temporalia tantum*). Ta ostatnia zarezerwowana jest Stolicy Apostolskiej¹³⁰.

IV. Patriarcha a hierarchowie ustanowieni poza patriarchatem

Wśród wielu kwestii rozważanych na Soborze Watykańskim II znalazł się także problem, czy władza patriarchów wschodnich winna się rozciągać na wszystkich wiernych ich własnego obrządku, a więc i duchownych, gdziekolwiek się oni znajdują — nawet poza terytorium patriarchatu. Kościoły Wschodu stanowią przecież dla swoich emigrantów, którzy znaleźli w krajach zachodnich drugą ojczyznę, niejako naturalną glebę duchowej i religijnej, a nawet etnicznej egzystencji. Poza tym są one lepiej przygotowane do niesienia pomocy swoim wiernym, czego nie można powiedzieć o duchownych i hierarchi łańskie. Wreszcie uroczysta proklamacja Vaticanum II o równości wszystkich obrządków w Kościele wymaga, aby również partykularne Kościoły wschodnie miały prawo wykonywania pasterskich zadań wśród swoich

¹²⁵ Tamże, c. 145.

¹²⁶ Tamże, c. 260, § 2; 134, § 3.

¹²⁷ Tamże, c. 260, § 2; 494, § 5.

¹²⁸ E. Eid, dz. c., c. 150 n.

¹²⁹ „*Cleri sanctitati*”, c. 490, § 1, 1^o: „*Sine indulto Sedis Apostolicae parociae personae morali, quod ad spiritualia et temporalia, uniri valide non potest, firmo praescripto can. 260, § 3*”.

¹³⁰ Tamże, § 2: „*Non admittitur unio parociae cum persona morali quod ad temporalia tantum*”.

wiernych, tak jak to od stuleci czyni z powodzeniem Kościół ła-
ciński.

Tego rodzaju potrzeba rozciągnięcia jurysdykcji nabrała dziś ostrości zwłaszcza w stosunku do wschodnich hierarchów, którzy znajdują się poza granicami terytorialnymi swoich patriarchatów, a którzy są ustawiani przez Stolicę Apostolską. Do niedawna tacy hierarchowie nie mieli prawie żadnego związku z własnym patriarchą i wszystkimi innymi hierarchami swego obrządku. Brak zaś jakiegokolwiek powiązania tych duchownych z hierarchią swego patriarchatu na pewno nie mógł sprzyjać należytemu rozwojowi poszczególnych Kościołów wschodnich.

Mając to właśnie na uwadze oraz pragnąc, by wszystkie Kościoły wschodnie „kwitły i z nową siłą apostolską spełniały powierzone sobie zadania”¹³¹, Ojcowie Watykańscy rozstrzygnęli nasz problem następująco: „Hierarcha jakiegokolwiek obrządku ustanowiony gdziekolwiek poza granicami terytorium patriarchatu, zostaje przyłączony (*aggregatus*) do hierarchii patriarchatu tegoż samego obrządku zgodnie z przepisami prawa”¹³².

Ponieważ ani w dawnym prawie, ani w obecnie obowiązującym prawodawstwie wschodnim, ani wreszcie na Soborze natura owej agregacji nie została wyraźnie określona, stawiano zarówno w biurze Komisji soborowej, jak i na sali obrad pytania, jakie jest znaczenie terminu *aggregatus* w sensie prawnym¹³³. W czasie dyskusji domagano się wykluczenia tu jakiegokolwiek jurysdykcji, dopuszczając najwyżej zależność w dziedzinie samej tylko liturgii, by słowo *aggregatus* nie „implikowało jurysdykcji patriar-

¹³¹ Sobór Watykański II we wstępie do dekretu *Ecclesiarum Orientalium* stanowi: „Sancta et Oecumenica Synodus cupiens ut eadem floreat et novo robore apostolico concreditum sibi munus absolvent, praeter ea quae ad universam spectant Ecclesiam, cupita quaedam statuere decrevit, ceteris ad providentiam Synodorum orientalium nec non Sedis Apostolicae remissis”.

¹³² Dekret w n. 7: „Ubicumque Hierarcha alicuius ritus extra fines territorii patriarchalis constituitur, manet aggregatus hierarchiae patriarchatus eiusdem ritus ad normam iuris”. D. Faltin w artykule *De hierarchis extra fines territorii patriarchalis constitutis* („Apollinaris”, 43/1970/ z. 4, s. 547) wagę tego przepisu charakteryzuje tymi słowy: „Hoc praescriptum magna attentione meretur, quia agit de nexu qui vigere debet inter hierarchiam patriarchatus alicuius ritus et Hierarcham eiusdem ritus ubicumque, extra fines territorii patriarchalis, constitutus sit”.

¹³³ Na temat soborowego znaczenia terminu *aggregatus* por. M. M. Wojnar, *Decree on the Oriental*, s. 194; C. Pujol, *Decretum Concilii Vaticani II*, s. 77n.; tenże, *Adnotationes ad Declarationem practicam vocis „aggregatus”*, „Periodica de re morali canonica liturgica”, 59/1970/343—354; tenże, *De sensu vocis „aggregatus”* (Vaticanum II, Decr. „Orientalium Ecclesiarum” n. 7), „Periodica de re morali canonica liturgica”, 60 (1971), z. 2, s. 251—271.

chów nad hierarchami ustanowionymi przez Stolicę Świętą”¹³⁴. Wreszcie pewna grupa Ojców żądała, aby cały ten ustęp z wyrazem *aggregatus* został w ogóle usunięty z *Dekretu*, „by nie dopuścić — jak twierdzili — do pomieszania kompetencji kilku ordynariuszy na jednym i tym samym terytorium; tam natomiast, gdzie tacy hierarchowie zostali już ustanowieni, mają być *sui iuris* i wprost podlegać Stolicy Apostolskiej”¹³⁵. Mimo tak licznych zastrzeżeń i sprzeciwów Komisja swój tekst zachowała, podając w wyjaśnieniu, „że nie chodzi tutaj o jurysdykcję we właściwym tego słowa sensie, lecz o pewien tylko związek, który pod względem prawnym zostanie sprecyzowany i który zachodzi między tego rodzaju hierarchami a ich Kościołem macierzystym, czyli obrządkiem pierwotnym (*seu ritum originarium*)”¹³⁶. Sobór ostatecznie ów tekst przyjął i zatwierdził, dając w ten sposób wyrażną dyrektywę pod adresem *legis ferendae*.

Z powyższego wydaje się wynikać, że Ojcowie Soboru: a) potwierdzili pewien tylko związek naturalny i moralny jaki zachodzi między takimi hierarchami a hierarchią patriarchatu tegoż samego obrządku; b) związek ten, zwany przez Sobór *aggregatio*, pozostawili do określenia prawu, które ma być ustanowione¹³⁷.

Skoro jednak termin *aggregatio* ma być w przyszłości określony w myśl przepisów prawa, a w obecnie zaś istniejącym prawie nie ma ani jednego słowa na temat owej agregacji, jasne jest, że przepis ten nie mógł mieć dotąd żadnego zastosowania praktycznego. Dlatego biskupi znajdujący się poza terytorium patriarchatu, jak np. melchicycy w Brazylii czy Ameryce Północnej albo biskupi maronicycy w tych samych krajach, nie mieli w dalszym ciągu prawa wyboru patriarchy swego obrządku na synodzie elekcyjnym, chyba że zezwoliła im na to wyrażnie Stolica Apostolska¹³⁸. Kongregacja dla Kościołów Wschodnich, celem rozwiąza-

¹³⁴ *Modus*, n. 115: „(...) ne verbum aggregatus videatur implicare iurisdictionem patriarcharum super hierarchas a Sancta Sede constitutos’ (cyt. za: C. Pujol, *De sensu vocis „aggregatus”*, s. 254).

¹³⁵ „(...) ut vitetur permixtio ordinariorum in eodem territorio; si autem huiusmodi hierarcha constituitur, sit oportet omnino sui iuris, Sanctae Sedis immediate subiectus” (tamże, s. 253).

¹³⁶ *Modus*, n. 118: „Ceteroquin, non agitur nec de iurisdictione proprie dicta, sed de aliquo nexu, a iure determinando, inter huiusmodi hierarchas et Ecclesiam matrem seu ritum originale” (tamże). Z wyjaśnieniem Komisji soborowej polemizuje J. Mađey (dz. c., s. 182), który uważa, że „tego rodzaju związek nie może być sprowadzany do kontaktów tylko czysto honorowych, nie mających jakiegokolwiek zależności jurysdykcyjnej, ale winien tworzyć (...) związek legalny z zależnością od patriarchatu”. Por. także V. J. Pospishil, *The Ukrainian Major Archiepiscopate*, „Diakonia”, 3 (1968) 5—24.

¹³⁷ D. Faltin, dz. c., s. 547.

¹³⁸ Na przykład gdy hierarchia katolicka Greko-Melchitów przystąpiła w r. 1967 do wyboru następcy — po zmarłym patriarche Maksy-

nia tej ostatniej sprawy o niemalym znaczeniu, przedłożyła Komisji Interpretacyjnej uchwał Soboru Watykańskiego II następujące dwie wątpliwości: 1. „Utrum, vi vocabuli *aggregatus*, Decreti de Ecclesiis Orientalibus Catholicis (*Orientalium Ecclesiarum*), art. 7, concedatur vox activa, in Synodo electionis, Exarchis Apostolicis ceterisque Hierarchis a Sede Apostolica extra territorium patriarchale constitutis? 2. Utrum immutatae permaneant praescriptiones iuris vigentis de quibus in cann. 221, 224, § 1, 308, n. 1 M.P. *Cleri sanctitati* diei 2 iunii 1957?”¹³⁹. Komisja na posiedzeniu plenarnym na tak sformułowane pytanie odpowiedziała: „negative ad 1; affirmative ad 2”, czyli że pozostają nadal niezmienione przepisy prawa, o których jest mowa w kan. 221, 224, § 1, 308, n. 1 motu proprio *Cleri sanctitati*. To znaczy, że nie udziela się takim hierarchiom prawa głosu w synodzie elekcyjnym patriarchatu. Decyzję tę Paweł VI w dn. 5 II 1968 r. zatwierdził, chociaż z pewnych względów nie została ona podana do publicznej wiadomości¹⁴⁰. Trzeba tu jednak podkreślić, że Komisja Interpretacyjna szukała wyjaśnienia jedynie w świetle przepisów prawa aktualnie obowiązującego, nie zaś pod kątem prawa, które ma być w przyszłości ustanowione. Stąd decyzję tę w odniesieniu do postawionych wątpliwości trzeba uznać za słuszną i właściwą.

Nie mniej jednak, by ożywić związek między hierarchią patriarchatu a hierarchiami ustanowionymi poza patriarchatem, to znaczy by tym ostatnim dać wreszcie możliwość uczestniczenia w życiu Kościoła macierzystego, zachodziła nadal potrzeba praktycznego zastosowania soborowego terminu *aggregatus*. Ta potrzeba wiąże się z ruchem migracyjnym naszych czasów i duchem Soboru, by obrządki wschodnie utrzymać i należycie rozwinąć. Co do aktualnych i naglących potrzeb Kościołów wschodnich, biorąc pod uwagę sytuację współczesną i lokalną, nikomu nie może być nieznanym fakt, że prawie większa część wiernych z regionów wschodnich przebywa dziś poza terytorium swoich patriarchatów¹⁴¹.

mosie IV — zarządca patriarchatu zaprosił na synod elekcyjny apostolskiego egzarchę ze Stanów Zjednoczonych oraz melchickiego biskupa dla wiernych obrządku wschodniego w Brazylii, Kongregacja dla Kościoła Wschodniego, nie chcąc obu tym hierarchom odmówić uczestnictwa w wyborach, udzieliła specjalnego zezwolenia *pro questa vice* (por. J. M a d e y, dz. c., s. 194).

¹³⁹ Oba pytania cyt. za: D. F a l t i n, dz. c., s. 548.

¹⁴⁰ Tamże.

¹⁴¹ „*Postquam Apostolicis litteris*”, c. 303, § 1, 2°. Przede wszystkim przy końcu XIX stulecia zarejestrowano emigrowanie całych grup Rusinów i Ukraińców z Karpat i Galicji do Stanów Zjednoczonych Ameryki, Kanady, Brazylii. Nieco później wyemigrowały do tych samych krajów także grupy Melchitów i Maronitów, zwłaszcza z Libanu, Syrii i Palestyny itd. (por. G. R e z á c, *Die Reichweite der Gewalt der Patriarchen und der Ostkirchen im allgemeinen über die Gläubigen ihres*

Przyczyna tego rodzaju tkwi bądź w publikatorach, które ułatwiają ruch migracyjny, bądź w dzisiejszych warunkach społecznych panujących na Wschodzie, bądź w postępie ewolucji technicznej, czy też w szukaniu lepszych warunków życia lub w innych temu podobnych przyczynach, które niewątpliwie nie zależą od woli hierarchii odnośnych wspólnot wschodnich. Taka jednak sytuacja faktyczna czy prawna bardzo komplikuje samo istnienie Kościołów chrześcijańskiego Wschodu. Z jednej bowiem strony, ze względu na ciągłą emigrację wiernych z terytoriów patriarchalnych, istnieje poważne niebezpieczeństwo, że hierarchia pozostanie bez wiernych, zaś z drugiej strony wierni obrządków wschodnich poza terytoriami patriarchatów ulegają stopniowej i stałej asymilacji na obszarze nowego miejsca pobytu. Sytuację pogarsza z dnia na dzień jeszcze i ten fakt, że z uwagi na brak skutecznych środków prawnych zainteresowana hierarchia nie może interweniować, by z miejsca usuwać wszystkie przeszkody. Prawdą jest, że w kanonicznym prawie wschodnim są pewne przepisy, według których:

1. patriarchsze przysługuje władza nad wiernymi własnego obrządku, przebywającymi poza granicami jego terytorium, o ile tak postanawia prawo powszechne lub partykularne¹⁴². Słowo obrządek rozumiane jest tu zgodnie z jego naturalnym znaczeniem, to znaczy brani pod uwagę są ci wszyscy, którzy należą do danego obrządku. Niejasne jest jednak, co prawo partykularne postanawia odnośnie do tej władzy. Prawdopodobnie bardzo niewiele. Prawo powszechne natomiast wypowiada się na ten temat dość wyraźnie, ale w znaczeniu raczej sprzecznym¹⁴³. I tak na przykład kan. 1, § 2 „*Cleri sanctitati*” wymaga od patriarchów, by gorliwie zatroszczyli się o wierne zachowanie i przestrzeganie swego obrządku i nie dopuszczali do tego, aby cokolwiek w tym obrządku mogło ulec zmianie¹⁴⁴. W jaki jednak sposób mają o to zadbać, skoro nie przynajmniej się im rzeczywistej władzy jurysdykcyjnej nad tymi wiernymi? Trzeba im więc przyznać odpowiednią władzę jurysdykcyjną, gdyż obowiązkom winny zawsze odpowiadać stosowne uprawnienia¹⁴⁵. Mamy tu do czynienia przy-

Ritus, „*Concilium*”, 5 (1969) z. 10, s. 625—627), gdzie jest ukazany proces powstawania egzarchatów i innych jednostek kościelnych dla wiernych wschodniego obrządku.

¹⁴² Zasadę tę formuluje „*Cleri sanctitati*” w c. 216, § 2, 2^o; E. Eid, dz. c., s. 151; G. Rezac, dz. c., s. 628; D. Faltin, dz. c., s. 550.

¹⁴³ G. Rezac, dz. c., s. 628.

¹⁴⁴ „*Patriarchae, Archiepiscopi ceterisque Hierarchae studiosissime current fidelem custodiam at accuratam observacionem sui ritus, neque ullam in ritum mutationem induci permittant aut tolerant*”.

¹⁴⁵ Por. co na temat władzy delegowanej mówi Kodeks Prawa Kanonicznego w kan. 200, gdzie stwierdza się: „*cui tamen delegata potestas est, ea quoque intelliguntur concessa, sine quibus eadem exerceri non*

najmniej z luką prawną, która bezwarunkowo winna być w przeszłości usunięta. Potwierdza to wyżej cytowany Coussa, gdy mówi na ten temat: „Jak niegdyś Kongregacja Rozkrzewiania Wiary, tak dziś Kongregacja dla Kościoła Wschodniego przyznaje patriarchom władzę nad wiernymi mieszkającymi poza patriarchatem „quoad ritum tantum”. Patriarchowie są zobowiązani zaznajomić kapłanów sprawujących tam duszpasterstwo z normami prawnymi dotyczącymi danego obrządku. Jednakże rodzaj i sposób, w jaki sami patriarchowie mają sprawować nadzór nad obrządkiem, nigdzie nie został dotąd określony”¹⁴⁶.

2. M.p. *Cleri sanctitati* stanowi również, że patriarcha ma prawo i obowiązek — dla wiernych swego obrządku przebywających poza patriarchatem — wyznaczyć nawet hierarchę, byleby troska nad tymi wiernymi była mu powierzona prawem partykularnym, zaś *Stolica Apostolska* wyraziła na to zgodę¹⁴⁷.

3. Ta zgoda jest także wymagana na to, by patriarcha mógł wysłać, kiedy uzna to za stosowne, kapłana świeckiego lub zakonnego, celem zwizytowania wiernych swego obrządku mieszkających poza terytorium patriarchatu, o ile prawo partykularne zaleca mu opiekę nad takimi wiernymi¹⁴⁸. Tego rodzaju wizytator patriarszy, przystępując do swej misji, winien przedstawić się miejscowemu hierarsze i okazać mu list patriarchy dotyczący jego nominacji. Dopiero potem może dokonać wizytacji i to jedynie ojcowskiej, gdyż wizytacja kanoniczna zastrzeżona jest samej *Stolicy Apostolskiej*. Po wykonaniu swego zadania wizytator zobowiązany jest złożyć szczegółowe sprawozdanie Kongregacji dla Kościołów Wschodnich oraz patriarsze, który go wydelegował¹⁴⁹.

4. Egzarcha apostolski ze swej strony może zażądać od patriarchy odpowiednich kapłanów, którzy będą w stanie sprawować duchową pieczę nad wiernymi tegoż obrządku. Patriarcha zaś w miarę możliwości winien zadośćuczynić prośbie egzarchy. Ci kapłani, wysłani przez patriarchę za aprobatą *Stolicy Apostolskiej* do egzarchatu czasowo lub na stałe, są uważani za przypisanych do egzarchatu — winni więc we wszystkim poddać się władzy egzarchy apostolskiego¹⁵⁰.

Tego rodzaju środki na rozwiązanie rozlicznych problemów wy-

potest”. To samo wypowiada także motu proprio *Sollicitudinem nostram* w kan. 6.

¹⁴⁶ *Epitome*, I, 229 n.

¹⁴⁷ C. 260, § 1, 2°.

¹⁴⁸ Tamże, c. 260, §1, 2°, d; E. Eid, dz. c., s. 152, przyp. 139.

¹⁴⁹ Tamże, c. 262, § 1, § 2.

¹⁵⁰ Tamże, c. 369, § 1; 373, § 2, 1°, 2°; 376, §2; D. Faltin, dz. c., s. 550. Muszą oni jednak w spełnianiu swej funkcji stosować się wiernie do zasad sformułowanych w dekrete nominacyjnym lub wskazanych im przez *Stolicę Apostolską* (tamże, c. 261, § 2, 2°).

dają się jednak mało skuteczne, nieodpowiednie i nieproporcjonalne. Dlatego *Stolica Święta* jako najwyższy sędzia stosunków międzykościelnych, zatroskana o obronę i rozwój Kościołów wschodnich — w celu umocnienia związków między patriarchatami a hierarchami ustanowionymi poza ich granicami, z myślą popierania dobra wiernych wschodnich obrządków mieszkających poza patriarchatami — postanowiła ostatecznie ustalić pewne normy praktyczne, by soborowy termin *aggregatus* przestał wreszcie być martwą literą prawa. Normy te są zawarte w Deklaracji wydanej dn. 25 III 1970 r.¹⁵¹. Udzielają one hierarchom wschodnim ustanowionym poza granicami patriarchatów prawa uczestniczenia z głosem decydującym w synodach patriarchalnych zarówno dokonujących wyboru, jak i rozpatrujących inne sprawy¹⁵². Dlatego też jest obowiązkiem patriarchy — czytamy w Deklaracji — a w wypadku zawakowania lub przeszkodzenia stolicy obowiązkiem administratora patriarchatu zawezwać na synody, o których mowa wyżej, wszystkich i poszczególnych hierarchów swojego obrządku ustanowionych poza granicami terytorialnymi patriarchatu¹⁵³. Z normy tej nie wynika jednak, by tacy hierarchowie, mimo przyznania im czynnego głosu, byli zobowiązani do bezwzględnego uczestnictwa w synodach patriarchatu. Chodzi tu zatem jedynie o możliwość uczestniczenia, nie zaś o obowiązek brania udziału w synodach elekcyjnych czy negocjacyjnych. Z tego wynika, że ci hierarchowie mogą *per modum actus* zrzec się wykonania przysługującego im prawa. Jeżeli zaś chodzi o obowiązek patriarchy, a w wypadku wakansu lub przeszkodzenia stolicy — administratora patriarchatu, dotyczący zaproszenia na takie synody wszystkich i poszczególnych hierarchów swego obrządku spoza patriarchatu, rodzi się w związku z tym pytanie co do ważności aktów, jeżeli ci, o których chodzi, z jakiegokolwiek przyczyny nie zostali zaproszeni. Innymi słowy, czy ważne są akty (np. wybór patriarchy) dokonane w tym specyficznym przypadku? Wydaje się, że odpowiedź winna być tylko negatywna, gdyż nikt nie może być pozbawiony swego prawa, chyba że świadomie, dobrowolnie i jeżeli przepis prawa to przewiduje¹⁵⁴.

Ilekoć zaś zachodzić będzie potrzeba wyznaczenia hierarchów dla wiernych znajdującymi się poza patriarchatami, to mocą Deklaracji, o której mowa, patriarcha ze swoim synodem (*nigdy sam*)

¹⁵¹ AAS, 62 (1970) 179.

¹⁵² „Hierarchae Orientales extra fines territorii patriarchalis constituti, in Synodis patriarchalibus proprii ritus, sive electionum sive negotiorum, cum suffragio deliberativo partem habere possunt” (tamże).

¹⁵³ „Patriarcha et, sede vacante vel impedita, Administrator Patriarchalis convocare tenentur ad Synodos, de quibus in n. 1, omnes et singulos Hierarchas sui ritus extra fines territorii patriarchalis constitutos” (tamże).

¹⁵⁴ „*Cleri sanctitati*”, c. 109, § 1; Faltin, *iw.*, s. 552.

może Stolicy Apostolskiej przesłać listę przynajmniej 3 kandydatów zdalnych do takiego urzędu¹⁵⁵. Mowa tu z pewnością o synodzie elekcyjnym patriarchatu, a nie o synodzie stałym. Jakie są kompetencje synodu elekcyjnego biskupów, była o tym mowa wyżej. Jednakże z odpowiedzią na pytanie, o jakim konkretnie synodzie jest mowa w Deklaracji, należy zaczekać do czasu ukazania się nowego kodeksu wschodniego. Ponadto trzeba zauważyć, że władza przyznana w tej materii patriarche i jego synodowi nie może w niczym uchylać niepozbawialnego prawa papieża do interweniowania w poszczególnych wypadkach i do zamianowania na ten urząd osoby, którą sam zachce. Taki sens ma rozstrzygnięcie Deklaracji: „firmo iure Romani Pontificis nominandi ad huiusmodi officium quem Ipse maluerit”¹⁵⁶. Myślą przewodnią takiego zastrzeżenia jest prymat papieski nad całym Kościołem.

Na koniec nie może być żadnej wątpliwości, że normy ustanowione w tej Deklaracji mają tylko znaczenie *ad interim*, to jest dopóki kanoniczna dyscyplina wschodnia nie zostanie organicznie opracowana po myśli dekretów II Soboru Watykańskiego. Wreszcie godna szczególnej uwagi jest końcowa klauzula, według której na mocy tej Deklaracji zostają zniesione (*abrogantur*), na ile potrzeba, przepisy obowiązującego dotąd kanonicznego prawa wschodniego. Tak np. znosi się przepis kan. 224, § 1 z kodyfikacji „*Cleri sanctitati*” — o czym była wcześniej mowa w rozdziale o wyborze patriarchów — stanowiący, że elekcja nowego patriarchy jest zarezerwowana jedynie samym biskupom patriarchatu, nawet tytularnym, legalnie wybranym i zatwierdzonym, choćby nie mieli oni jeszcze sakry. Ponadto inne kanony tejże kodyfikacji, jak np. kan. 221, 235, § 3, 1^o, 308, 1^o, 240, § 1 oraz 380, § 1 muszą ulec zmianie lub przynajmniej uzupełnieniu czy zreformowaniu, zwłaszcza gdy chodzi o kan. 380, § 1, w którym czytamy: „Należy życzyć (*optandum*), by egzarchowie apostołscy brali udział w synodach przez patriarchę lub arcybiskupa tegoż obrządku prawnie zwołanych, w myśl kan. 340, § 1, 344”. Jakkolwiek w cytowanym kanonie jedynie ogólnie mówi się o synodach patriarchalnych lub arcybiskupich, postanowienie to obejmuje z całą pewnością zarówno synody elekcyjne, jak i te, na których rozpatruje się także inne sprawy. Tacy hierarchowie jednak, chociaż uczestniczą w synodach, nie mają głosu decydującego. Wynika to z samej partykuły *optandum* (należy sobie życzyć). Gdy-

¹⁵⁵ „Designationem Hierarcharum proprii ritus pro fidelibus orientibus extra patriarchatus commorantibus quod attinet, patriarcha cum sua synodo electionum elenchum saltem trium idoneorum candidatorum Sedi Apostolicae, opportuno tempore, proponere valet” (AAS, 62 (1970) 179).

¹⁵⁶ Tamże.

by bowiem mieli głos decydujący, partykuła ta nie miałaby wtedy w ogóle sensu¹⁵⁷.

Deklaracja kończy się stwierdzeniem, iż mimo tych wszystkich postanowień „władza jurysdykcyjna patriarchy nie sięga poza granice patriarchatu”¹⁵⁸. Stwierdzenie jest bardzo ważne ze względu na kwestię przez nas rozstrzyganą. Tymi bowiem słowami Kongregacja, idąc za duchem Soboru Watykańskiego II, określiła wyraźnie granice władzy wschodnich patriarchów, stwierdzając że nie sięga ona poza ich własne terytoria. Jakkolwiek w dalszym ciągu nie został sprecyzowany bliżej w sensie prawnym termin *aggregatus*, to jednak na drodze administracyjnej pewne przepisy zostały ustanowione i wprowadzone w życie. To właśnie sprawia, że omawiana Deklaracja nie może być uważana jedynie za czystą interpretację. Deklaracja kończy się wreszcie zwykłą klauzulą znoszącą: „mimo jakichkolwiek, nawet godnych specjalnej wzmianki, przeciwnych zarządzeń”. To znaczy, że wszystko, co jest przeciwne zastosowaniu tej Deklaracji, choćby było godne nawet specjalnej wzmianki, należy uważać za zniesione i odwołane (*ablata et abrogata*). Nie znaczy to jednak wcale, że tym sposobem została usunięta trudność, jaką niesie ze sobą fakt, że liczni wierni wschodnich obrządków nadal zmuszeni są pozostawać poza granicami patriarchatów bez właściwej interwencji jurysdykcyjnej swoich patriarchów. Dlatego życzyć sobie trzeba, by nowe prawo wschodnie, które zostało powołane do określenia owej *aggregationis* pod względem prawnym, rozwiązało wszystkie niedogodności z tym związane z uwagi zarówno na dobro całego Kościoła, jak i poszczególnych Kościołów Wschodu.

Zakończenie

Z dotychczasowych rozważań na temat władzy jurysdykcyjnej patriarchy nad duchowieństwem w patriarchacie i poza jego granicami wpływają następujące spostrzeżenia. Poprzez szeroki system uprawnień i zobowiązań patriarchowie wschodni wykonują prawdziwą władzę jurysdykcyjną względem metropolitów, biskupów i pozostałych duchownych jedynie na własnych terytoriach. Wszyscy oni razem i każdy z osobna zobowiązani są do kanonicznego posłuszeństwa wobec swego patriarchy. Niestety, władza jurysdykcyjna patriarchy nie sięga jeszcze poza granice patriarchatu, mimo iż dzisiaj mocno podkreśla się związek natural-

¹⁵⁷ D. Faltin, dz. c., s. 551.

¹⁵⁸ „(...) abrogatis, quaetenus opus sit, praescriptionibus iuris canonici orientalis vigentis, quin exinde potestas iurisdictionis Patriarchae extra fines sui patriarchatus extendatur” (AAS, 62/1970/179) C. Pujol, *De sensu vocis „aggregatus”*, s. 271; D. Faltin, dz. c., s. 554.

ny zachodzący pomiędzy wiernymi tam przebywającymi a ich własnym patriarchą. W przyszłości nowe prawo ową więź (*aggregatio*) zdefiniuje pod względem prawnym po myśli Soboru Watykańskiego II.

Władza jurysdykcyjna patriarchy i w obrębie własnego terytorium nie jest jednak absolutna; nie jest nawet już tak rozległa ani tak skuteczna, jak to było w przeszłości. W wyniku różnych ingerencji Stolicy Apostolskiej i licznych określeń prawa podlega ona dziś wielu zastrzeżeniom i ograniczeniom, w których dochodzą do głosu wielorakie wpływy kanoniczne, rozgałęziające się na wszystkie szczeble drabiny hierarchicznej: ciągła relacja do Stolicy Świętej w wykonywaniu tej jurysdykcji, niemal regularne działanie synodu stałego, częsta interwencja synodu elekcyjnego lub biskupów mających urząd z rezydencją w kurii patriarchalnej, czasem także interwencja synodu całego patriarchatu lub tylko zainteresowanych hierarchów. W ten sposób można by się zastanowić, by lepiej zrozumieć tę władzę, czy nie należałoby w przyszłości mówić nie tyle o „patriarsze” jako głowie lokalnego Kościoła, wyposażonej w jednolitą i kompletną władzę, ile o „patriarchacie”, rozumianym jako kuria, której przewodniczy patriarcha, a która wyposażona jest w zorganizowany system określonych władz, wykonywanych pod zwierzchnictwem Stolicy Apostolskiej.

Die Amtsvollmacht des Patriarchen hinsichtlich der Geistlichkeit nach den aktuellen Vorschriften des Kanonischen Rechts für die Katholischen Kirchen des Orients

ZUSAMMENFASSUNG

Den Gegenstand des hier gebotenen Artikels macht eine Canones-Analyse des orientalischen Personenrechts, veröffentlicht vor allem durch das motu proprio *Cleri sanctitati* (1957), die durch Amtsvollmacht des Patriarchen Grenzen aufreissen in Bezug der Metropolitene, Bischöfe und patriarchalen Exarchen, sowie des unteren Klerus, aus. Die Abfassung berücksichtigt nicht die Amtsgewalt des Patriarchen im Hinblick auf den Ordensklerus. Im letzten Punkt des Studiums wird die Bindung des Patriarchen mit verschiedenen Amtsträgern desselben Ritus besprochen, die ausserhalb des patriarchalischen Territoriums bestellt sind. Aus einer Überlegung dieser Art ergeben sich folgende Schlüsse.

Vermittels eines weiten Systems von Rechtsberechtigungen und Verpflichtungen übt der Patriarch als Vater und Haupt des Patriarchates die eigentliche Jurisdiktionsmacht hinsichtlich aller ihm unterliegenden Metropolitene, Bischöfe und Exarchen, aber nur im Bereich seines Territoriums, aus. All diesen Hierarchen gegenüber vollzieht der Patriarch seine Amtsgewalt unmittelbar und direkt. Hinsichtlich der unterhalb des Bischofs stehenden Klerus ist aber seine Amtsgewalt nur indirekt, d.h.

er übt sie in der Regel vermittels der eigentlichen Hierarchen dieses Territoriums aus. Die Mitglieder Patriarchatsklerus sind von ihrer Seite aus verpflichtet dem Patriarchen gegenüber den kanonischen Gehorsam entgegenzubringen. Die Amtsvollmacht des Patriarchen bezieht sich jedoch leider nicht auf die ausserhalb seines eigenen Territoriums bestellten Amtsträger, obwohl es sich um Mitglieder desselben Ritus wie des Patriarchen handelt. Das II Vatikanische Konzil hob die natürliche Bindung hervor, die zwischen solchen Amsträgern und ihrem eigenen Patriarchen besteht, es wolte jedoch diese „aggregationis“ nicht im juristischen Sinn bestimmen. Zukünftig soll das die Aufgabe des neuen orientalischen Rechts sein.

Die Amtsgewalt des Patriarchen ist im Bezug de Klerus innerhalb seines Patriarchats keinesfalls absolut; sie ist gar nicht einmal so breit und effektiv, wie dies in der Vergangenheit war. Im Ergebnis von werschiedenartigen Ingerenzen von seiten des Heiligen Stuhl und zahlreichen Rechtsdistriktionen unterliegt sie heute einer bemerkenswerten Einschränkung. In dieser Hinsicht kann man zahlreiche kanonische Einflüsse bemerken, die sich fast auf alle Stufen der hierarchischen Leiter ausdehnen: eine ständige Relation zum Apostolischen Stuhl in der Ausübung der Patriarchatsvdlmacht, eine fast regulare Tätigkeit der ständigen Synode (*synodos permanens*), eine öftere Ingerenz von Seiten der bischöflichen Ellektionssynode oder der in der Patriarchatskurie stabil residierenden Bischöfe oder auch einzelnen Hierarchen, die in einer konkreten Angelegenheit ihr eigenes Interesse haben. All das berücksichtigend, taucht der Gedanke auf, ob est für die Zakunft nicht praktischer wäre anstatt vom Patriarchen selbst als Haupt der partikularen Kirche, der verschieden Vollmächte zur Verfügung hat, vielmehr vom „Patriarchat“ zu sprechen, jedoch als Kurie verstanden, der der Patriarch vorsteht, und die mit einem organisierten Vollmachtssystem ausgestattet ist, das „sub auctoritate Romani Pontificis“ ausgeübt wird.